

W NUMERZE m.in.:

- WOŚP znów zagra • Firma na medal • Darz bór •
- Ryglewski Band • Chryzantemy nie tylko złociste •
 - Oni odeszli • Razem lepiej • W Misiolandii •
- Z życia szkół • Profilaktyka antyalkoholowa • Sport •



Życie Praszki

Numer 3-4 (39-40) / 2003

ISSN 1234-0251

Cena 1.50 zł



...aby każda chwila była szczęśliwa
aby zdrowie zawsze dopisywało
aby uśmiech gościł stale
aby przyjaciół przybywało
aby radości w domu było wiele
aby wszystko się udawało
aby fortuna była łaskawa
aby marzenia się spełniały...

Wesołych Świąt
i Szczęśliwego Nowego Roku życzy

Redakcja i Towarzystwo Przyjaciół Praszki

*Łokazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 2004*

*Płomienia miłości w sercach
Rozwikłania trudnych spraw, przebaczenia
Miłych gości na progu światła w mroka zwątpień
Ciepła w środku zimy oraz
czasu dla rodziny, przyjaciół i siebie*



izozy

Boże Narodzenie 2003

Burmistrz Miasta i Gminy Praszka
Ryszard Karaczewski



Dlaczego tak mało?

Okres końca roku jest czasem podsumowań, rozliczeń, przemyśleń i analiz dokonań minionego roku. Ja również jestem państwu winien przedstawienie udanych zamierzeń i tego co nie udało się zrealizować w naszej gminie. Budżet gminy mijającego roku był jednym z najtrudniejszych na przestrzeni ostatnich lat. Powodem tego jest stałe ograniczanie decyzjami rządu i ustawami sejmiku wpływów do gminy z budżetu Państwa. Przykładem niech będzie: ograniczone ilości środków na oświetlenie dróg publicznych, zmniejszenie udziału Państwa w partycypacji dodatków mieszkaniowych (w czwartym kwartale wręcz brak tych środków) gmina musi sama wywiązać się z podpisanych decyzji), zmniejszająca się systematycznie subwencja oświatowa. Również na wykonanie dochodów budżetu gminy ma wpływ nie terminowa ściągłość podatku od nieruchomości, która szczególnie w tym roku jest niezadowolająca.

Pomimo trudnej sytuacji finansowej w naszej gminie zrealizowanych było kilka ważnych inwestycji: dokonano modernizacji chodników i oświetlenia w rynku, wybudowano od podstaw drogę w Ganie ok. 2,2 km zadania zrealizowano przy zdecydowanym udziale środków z Funduszu Ochrony Gruntów Ornych, wybudowanie odcinka 1 km drogi we wsi Prosna, kontynuacja przewidziana jest na następny rok.

Na ukończeniu jest budowa kanalizacji we wsi Kowale przy udziale 30% pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu.

Jest to inwestycja o wartości blisko 3 mln zł. i na nasze warunki finansowe byłaby niemożliwa do zrealizowania bez pomocy WFOSiGW w Opolu. W tym miejscu chciałbym podziękować za ogromną pomoc organizacyjną i finansową Społecznemu Komitetowi Budowy oraz za wspierającą pomocną postawę mieszkańców wsi Kowale.

Przy pomocy środków finansowych Visteon Poland S.A. został zrealizowany ogródek zabaw dla dzieci ze wspierającym wyposażeniem. Częściowo oświetliliśmy ścieżkę rowerową na najbardziej zaciemnionym odcinku. Chcielibyśmy aby elementy te były zaczątkiem budowy dużego parku wzdłuż rzeki Wyderki tak potrzebnego dla rekreacji mieszkańców Praszki. Dokonaliśmy oświetlenia ulicy Gańskiej, co w znacznym stopniu ułatwia i poprawia bezpieczeństwo ludzi w drodze do pracy. Ponadto zorganizowaliśmy jedno z pierwszych w województwie Gminne Centrum Informacji Europejskiej przy znaczącej pomocy firm sponsorujących materiały i robociznę. Wystąpiliśmy, z pozytywnym wynikiem, o środki z UE na budowę kanalizacji we wsi Strojec oraz drugi etap kanalizacji w Kowalach. Również nasze projekty na budowę ulicy

Listopadowej i rewitalizację (odbudowę) rynku uzyskały wstępną akceptację komisji UE. Ich realizacja w latach 2004-2006 będzie uzależniona od zasobności naszego gminnego budżetu, ponieważ niezbędne są własne środki finansowe w wysokości 25% ogólnej kwoty. Z myślą o możliwości pozyskania większych kwot na inwestycje utworzyliśmy Związek Miast i Gmin u źródeł rz. Prosna, do którego należą gminy: Gorzów Śl., Byczyna, Praszka, Rudniki, Radków.

Niezależnie od powyższych działań opartych o budżet gminy realizowana jest budowa oczyszczalni ścieków w Prasce ze środków **pozyskanych ze źródeł zewnętrznych**.

W tym celu powołaliśmy spółkę „Oczyszczalnia Ścieków w Prasce” sp. z o.o. która oprócz budowy pozyskuje środki finansowe na jej realizację, a po jej wybudowaniu zajmie się eksploatacją oraz spłatą zaciągniętych kredytów i pożyczek. Realizacja oczyszczalni jest na etapie skończonych robót budowlanych i przygotowana jest do montażu urządzeń. Będą one pochodzić z austriackiej firmy OMS-Dauser. Z racji znacznej wyższości kursu EURO Spółka wystąpiła o pożyczkę uzupełniającą do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie. Jeszcze w grudniu b.r. będzie podpisana umowa o zaciągnięciu tej pożyczki po zrealizowaniu której będą zamówione urządzenia. Z racji przedłużających się procedur w załatwianiu spraw w NF ustalono nowy termin oddania oczyszczalni na dzień 30.06.2004 r.

Następnym ogromnym zadaniem inwestycyjnym wybiegającym ponad możliwości budżetu gminy jest rozpoczęte przedsięwzięcie - „zmiana systemu ogrzewania w mieście” w założeniu oparte na energii z gazu ziemnego. Zadanie jest mocno powiązane z inwestycją realizowaną w Visteon Poland S.A. w ramach programu restrukturyzacji ogrzewania i obniżania kosztów w firmie.

Do zrealizowania tego zadania została powołana spółka Energia Praszka sp. z o.o., której udziałowcami są: Urząd Miasta i Gminy, Spółdzielnia Mieszkaniowa oraz Jan Borkowski. Zadaniem spółki jest zdobycie środków finansowych, realizowanie inwestycji i prowadzenie eksploatacji sprzedając użytkownikom gaz ziemny i ciepło. W przejściowym okresie spółka poprowadzi eksploatację istniejącej kotłowni w „Visteonie” do chwili zrealizowania postawionego jej zadania. Nie ukrywam, że przed spółką i Urzędem Miasta i Gminy stoi ogromne wyzwanie zdobycia środków finansowych. Szczególnie trudne przy dziwnej postawie funduszy poręczeniowych i firm gwarancyjnych

>>> ciąg dalszy na str 9

Wielka Orkiestra znów zagra w Praszce



W roku ubiegłym Praszka uczestniczyła w akcji Jurka Owsiaaka Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy po raz ósmy. Szybko minął rok i już nadszedł czas przygotowań do następnego XII finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Praszce.

W dniu 15 listopada 2003 r. przy Publicznym Gimnazjum został utworzony sztab Fundacji WOŚP. Głównym organizatorem praszkiowskiej imprezy jest dyrektor szkoły Pan Janusz Tobiś oraz pracownicy Telewizji Praszka.

Dnia 5 grudnia odbyło się pierwsze spotkanie zainteresowanych Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy, na którym to utworzono wolontariat, liczący 200 osób, z czego 100 chętnych stanowią dzieci i młodzież szkolna. Do praszkiowskiego sztabu dołączą również wolontariusze z gminy Radłów.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy organizowana przez Jurka Owsiaaka zagra po raz dwunasty dn. 11.01.2004 r. Zgodnie z tradycją przeprowadzona będzie publiczna zbiórka pieniędzy, z której dochód przeznaczony zostanie na zakup sprzętu medycznego dla ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych. Główne imprezy odbędą się w budynku Publicznego Gimnazjum w Praszce, gdzie czekać będzie na państwa wiele atrakcji i miłych niespodzianek.

Ciekawym punktem programu będzie wystawa prac artysty pana Zbigniewa Lerki. Będzie rysował szkice przeznaczone na sprzedaż, z których dochód zasili

konto Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dodatkowo pan Lerka, na życzenie chętnych osób, narysuje portret na żywo. Program XII Finału WOŚP przewiduje nie tylko wystawę pana Lerki, także honorowi dawcy krwi będą mogli podarować krew potrzebującym dzieciom.

Ogólnopolska Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra 11.01.2004 r. po raz dwunasty, natomiast mieszkańcy miasta i gminy Praszka uczestniczyć będą w akcji po raz dziewiąty.

Chcąc uczcić sukces i wytrwałość ludzi zainteresowanych akcją zorganizujemy wystawę poświęconą dotychczasowym finałom Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Praszce. Oprócz tego przeprowadzonych będzie wiele imprez sportowych. W sobotę tj. 10 stycznia 2004 r. odbędzie się turniej piłki nożnej na hali sportowej, natomiast w dzień finału konkurencje sportowe na sali Publicznego Gimnazjum.

Przewidujemy dużo, dużo więcej ciekawych atrakcji, które przedstawimy nie długo

Rzecznik prasowy sztabu: *Emilia Pakuła*
Współpraca: *Iwona Krykwińska*



Firma na medal

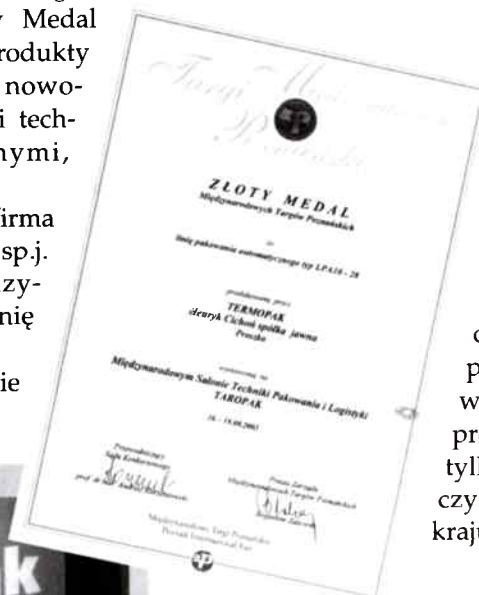
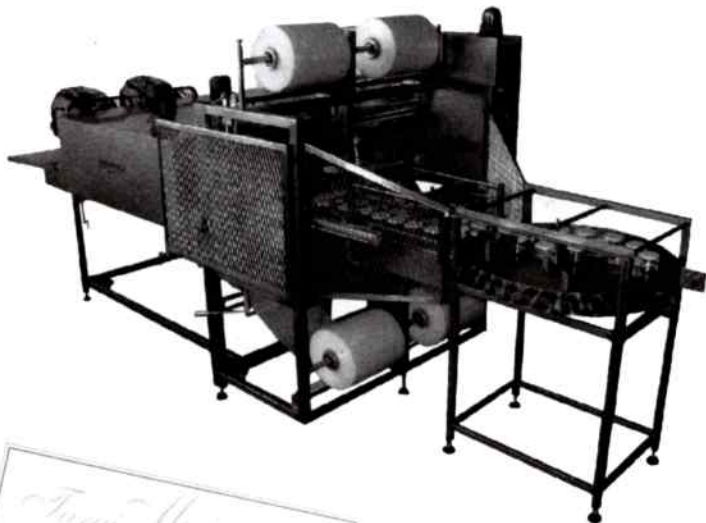
W dniach 16-19 września br. w Poznaniu odbył się Międzynarodowy Salon Techniki Pakowania i logistyki TAROPAK 2003. Jest to największa impreza branży opakowaniowej w Polsce.

W tegorocznej edycji wzięło udział 682 czołowych producentów opakowań i materiałów opakowaniowych z 26 krajów, w tym 409 z Polski i 273 z zagranicy. Po raz pierwszy targi opakowaniowe zostały zorganizowane w Polsce w 1973 r.. Obecnie, to najbardziej liczące się targi tej branży w Europie Środkowo-Wschodniej*.

W czasie trwania TARPAKU 2003 rozstrzygnięto konkurs o Złotym Medale Międzynarodowych Targów Poznańskich. Prestiżową nagrodę - Złoty Medal Międzynarodowych Targów otrzymały produkty charakteryzujące się wysoką jakością, nowoczesnymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi i technicznymi oraz walorami ekologicznymi, ergonomicznymi i użytkowymi.

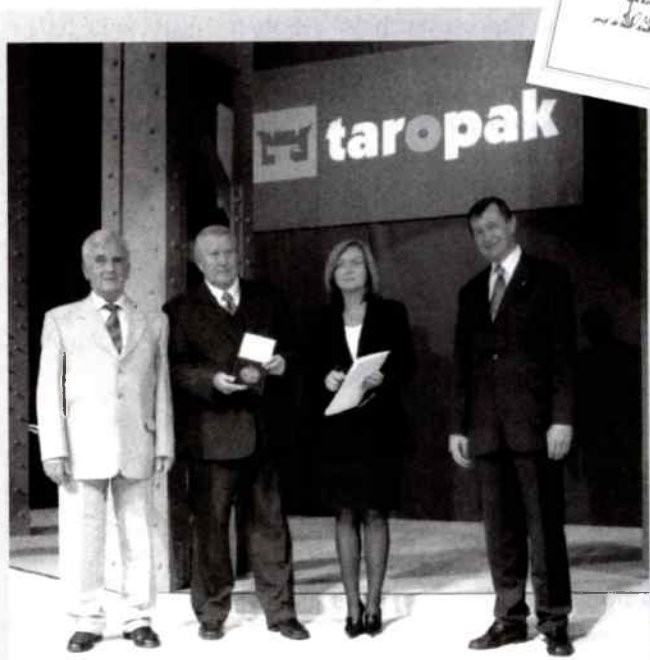
Mamy przyjemność poinformować, że firma z Praszki TERMOPAK Henryk Cichoń sp.j. Praszka otrzymała Złoty Medal Międzynarodowych Targów Poznańskich za linię pakowania automatycznego typ LPA 10-28.

Gratulujemy tak znaczącego sukcesu firmie



TERMOPAK a szczególnie jej prezesowi Panu Henrykowi Cichoniowi. Zwycięstwo firmy z Praszki na tak prestiżowych targach niewątpliwie przyczyni się do promocji naszego miasta nie tylko w naszym województwie czy regionie, ale także w całym kraju.

Redakcja



Od lewej:
przew. Sądu Konkursowego prof. dr hab. Andrzej Korzeniowski,
prezes firmy TERMOPAK Praszka - Henryk Cichoń,
z-ca dyr. d/s finansowych firmy TERMOPAK Praszka - Beata Nicota,
prezes zarządu MTP Bogusław Zalewski



ZAKŁAD PRODUKCJI MASZYN PAKUJĄCYCH
TERMOPAK®
Henryk Cichoń spółka jawna

www.termopak.com.pl

*dane zostały zaczerpnięte z informatora
„Packaging Polska” 10/03

Dlaczego TERMOPAK ?

Pakowanie jest końcową operacją często bardzo złożonego procesu produkcyjnego wyrobu. Od jakości i estetyki opakowań zależy jego atrakcyjność handlowa. Koszt opakowania oraz bezawaryjna praca urządzeń i maszyn pakujących ma bezpośredni wpływ na koszt wytworzenia wyrobu. Natomiast, każdy niezamierzony przestój to nawet wielomilionowe straty i zakłócenia w realizacji zamówień.

Dlatego firma TERMOPAK od początku swojej działalności postawiła na: niezawodność i trwałość maszyn, wydłużenie okresów między przeglądami technicznymi, skrócenie czasu przezbrajania na inny asortyment, poprawę bezpieczeństwa obsługi oraz obniżenie kosztów eksploatacji.

Jako jedyny producent w tej branży udzielamy 3-letniej gwarancji bez limitu godzin oraz zapewniamy serwis gwarancyjny w 48 godz.

W okresie 19-to letniej działalności firmy w tym prawie piętnaście lat w produkcji maszyn pakujących daliśmy się poznać jako solidny partner handlowy. Dzięki własnemu zapleczu projektowo-badawczemu i produkcyjnemu przy ścisłej współpracy z użytkownikami podejmowaliśmy się wykonawstwa różnych nietypowych maszyn. Zdobyte kilkunastoletnie doświad-

czenie załogi Termopaku oraz stawiane wymagania związane z wejściem na rynki Unii Europejskiej, zaowocowały opracowaniem i wdrożeniem do produkcji w 2003 roku kilkunastu nowych wysokowydajnych modeli maszyn pakujących i owijarek palet oraz maszyn do produkcji opakowań. Urządzenia te spełniają oczekiwania i potrzeby najbardziej wymagających inwestorów oraz Przepisy Dyrektywy Maszynowej 98/37/EC oraz wymagania bezpieczeństwa obowiązujących norm PN-EN. Deklaracja Zgodności.

Maszyzny produkowane są z najlepszych materiałów z użyciem najnowszych technologii przyjaznych dla środowiska. Modułowa konstrukcja maszyn umożliwia dowolną konfigurację modelu do indywidualnych potrzeb inwestora. Bez względu na to jaką maszynę wybierzemy możemy być pewni, że jest to bardzo dobry wyrób gwarantujący najlepszą jakość i niski koszt pakowania oraz że jest ekstremalnie niezawodna.

Wszystkie modele maszyn wykonywane są ze stali kwasoodpornej lub stali malowanej farbami proszkowymi wypalnymi w temp. ~230°C.

Przystosowane są do pracy ciągłej na wszystkich dostępnych w handlu foliach jak PE, Poliolefiny i PVC.

Henryk Cichoń - prezes firmy Termopak



Ten szczególny dzień

Dzień Św. Mikołaja, to jeden z dni w roku, na który dzieci z niecierpliwością czekają. Tak było też z dziećmi i młodzieżą z Zespołu Placówek Specjalnych w Praszce. Oczekując na przybycie św. Mikołaja pisali i rysowali do niego listy, wyrażając w nich swoje najskrytsze marzenia.

Nadszedł w końcu ten długo oczekiwany dzień, w którym uroczystość, dzięki uprzejmości pani Małgorzaty Machety mogliśmy zorganizować w restauracji „Kmicic” w Praszce.

Każde dziecko z naszej placówki otrzymało wspaniałe prezenty. Nie byłoby ich tyle, gdyż nasza placówka dysponuje ograniczonymi środkami finansowymi. Znaleźli się jednak ludzie wielkiego serca, którzy obdarowali dzieci i młodzież prezentami i zaszczylicili swoją obecnością na uroczystości mikołajkowej.

Wspaniałymi ludźmi, którzy sprawili radość naszym uczniom, byli: Jan Jarzab - radny ze Strojca, Eleonora Gędek - kierownik Świetlicy Wiejskiej w Stroju, Sabina Przydacz - kierownik Świetlicy Wiejskiej w Wierzbju, nasz coroczny sponsor pani Aneta Gworys właścicielka firmy „GWOMAL” z Wielunia.

Do grona Mikołajów dołączyło w tym roku również Towarzystwo Przyjaciół Praszki, przekazując kwotę



500,00 zł na zakup gier dydaktycznych i zabawek. Dzieci przywitał i obdarował słodkim upominkiem również burmistrz miasta Praszki mgr inż. Ryszard Karaczewski.

Wszystkim darczyńcom serdecznie dziękujemy. Dziękujemy również Pawłowi Rasztarowi za oprawę muzyczną imprezy, bez której nie byłaby ona tak udana. Wszyscy byli bardzo szczęśliwi i długo będą wspominać ten szczególny dzień.

Opracowała: Anna Idasiak

Czy dziecko bez lęku może przekroczyć próg przedszkola ?

Wszystko zależy od tego, jakie są pierwsze kontakty dziecka z przedszkolem. Dziecko jest wspaniałym obserwatorem, dlatego nauczycielki i pozostały personel przedszkola powinien o tym pamiętać i już w pierwszych kontaktach z dzieckiem dać się poznać jako osoby, którym leży na sercu dobro dziecka. Nic przecież nie kosztuje uśmiech do dziecka, dobre słowo, pogłaskanie czy przytulenie go.

Zbliża się okres naboru dzieci do przedszkola. Już wtedy możemy rozpocząć częściową adaptację dziecka do przedszkola. Pozwólmy dzieciom i ich rodzicom porozglądać się po przedszkolu, wejść na zajęcia, a nawet w nich uczestniczyć. Ten pierwszy kontakt jest bardzo ważny i może zaowocować w przyszłości.

Z doświadczenia wiemy, że najtrudniej zaadaptować się do warunków przedszkola dzieciom, które miały przykre doświadczenia w relacjach z obcymi dorosłymi np. pobyt w szpitalu, choroba itp., mają za sobą nieudaną próbę adaptacji w przedszkolu, są nieśmiałe, mają zbyt mały kontakt z rówieśnikami.

Ponieważ pójście do przedszkola jest pierwszym krokiem do samodzielności, powinniśmy dołożyć wszelkich starań, aby dla każdego dziecka te ważne doświadczenia społeczne były pozytywne. Dzieci mające niepowodzenia będą musiały później włożyć

dużo wysiłku, aby wyleczyć powstałe przy tej okazji urazy i prawidłowo funkcjonować w relacjach społecznych.

W przedszkolu, w którym pracuję, chcemy wprowadzić obok karty przyjęcia dziecka do przedszkola, kartę wywiadu z rodzicami. Na podstawie tych informacji nauczycielka może poznać dziecko dużo wcześniej zanim ono przyjdzie do przedszkola. Ankieta będzie dobrowolna. Nauczycielki po zapoznaniu się z taką ankietą będą miały dostateczną wiedzę na temat, jak przyjąć nowego przedszkolaka na łono grupy.

Kolejnym etapem przed przyjściem do przedszkola może być uczestnictwo dziecka w zabawach i zajęciach na przełomie maja i czerwca. Dzieci wtedy bardzo często przebywają na placu przedszkolnym, a kontakt z rówieśnikami w ogrodzie, z dala od zamkniętych pomieszczeń jest dla dziecka komfortową sytuacją.

Myszę, że dzieci, które uczestniczyłyby w takich spotkaniach, we wrześniu nie miałyby problemów z zaakceptowaniem nowych warunków i nowych wezwań, które na nie będą czekać w przedszkolu, a rodzice bardziej ufnie oddawaliby swoje pociechy pod naszą opiekę.

Ewa Kołodziej

Rozśpiewana Polanica

Już po raz czwarty na deskach Teatru Zdrojowego im. Czesławy Ćwiklińskiej w Polanicy Zdroju odbyło się święto spółdzielczej kultury. Na IV Międzynarodowy Przegląd Spółdzielczych Zespołów Artystycznych „Tęcza Polska” zjechało ponad 500 artystów z Polski, Białorusi, oraz Węgier. Przez trzy dni publiczność miała okazję podziwiać występy 23 zespołów, a Jury miało sporo pracy z wyłonieniem najlepszych wykonawców. Dla mieszkańców i wczasowiczów odpoczywających



w Polanicy prawdziwą atrakcją stała się parada zespołów, która z muzyką z różnych stron świata przeszła ulicami miasta.

Zespół Ryglewski Band uczestniczył w przeglądzie już po raz trzeci. W tym roku otrzymał wyróżnienie - puchar Krajowej Rady Spółdzielczej.

Z. Kowalczyk

Kiedy pojawią się znowu pojemniki do segregacji śmieci?

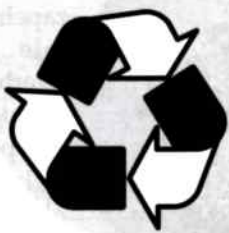
Takie pytanie zadają często mieszkańcy Praszki. Wreszcie wszyscy przyzwyczailiśmy się już segregować śmieci, wynosząc plastikowe czy szklane opakowania do oddzielnych pojemników.

Nie były one wprawdzie ozdobą pejzażu Praszki ale były, aż wreszcie zniknęły. Spółdzielnia Mieszkaniowa tłumaczyła ich zniknięcie niewłaściwym wykorzystywaniem przez mieszkańców, tzn. trafiały tam różne inne śmieci. Wydział Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta na tego rodzaju pytania odpowiada podobno, że powinny być, może będą ale nadal, niestety nie ma.

Więc stopy opakowań, które mogą być poddawane recyklingowi, wędrują nadal do ogólnych śmietników. Z drugiej strony zastanawia fakt, że nawet w wioskach mijanych po drodze stoją oddzielne pojemniki. Przykładem mogą być Rudniki lub Wróblew.

Chyba trudno będzie Praszce wejść do tej wspólnej Europy.

Ekolog



„Święta”

Nadszedł Świąteczny czas
do koledowania wzywając nas
Chwyćmy się wszyscy za dłonie,
niech miłość w sercach zapłonie

A gdy złota gwiazda zaświeci
i powita wszystkie dzieci
ubierzemy choineczkę
ozdabiając ją troszeczkę



Niechaj wszystkim miło będzie
przy tym wielkim Bożym święcie.
Niechaj zabrzmie Boże Słowo
niech się zrobi kolorowo

A gdy już Święta przemina,
gdy staną się odległą chwilą,
zostaną nam jeszcze wspomnienia
i bliskich szczere życzenia.

Małgorzata Niezgoda
Publiczne Gimnazjum w Praszce kl. III

Chryzantema - kwiat cesarski

Ojczyzną chryzantem ogrodowych są Chiny i Japonia. Historia ich uprawy sięga odległych czasów i liczy sobie aż 25 stuleci. Pierwsza wzmianka na temat uprawy chryzantem pochodzi już z roku 500 p.n.e. Jej autorem był chiński filozof Konfucjusz. Chryzantema była bardzo popularnym kwiatem w Chinach. Opiewali ją poeci, była wdzięcznym modelem dla malarzy. W Chinach mówiono: „Chcesz być szczęśliwy, uprawiaj chryzantemy”.

To rośliny dnia krótkiego, które przeżywają świetność swego gatunku zwłaszcza w okresie Wszystkich Świętych. Zainteresowanie chryzantemą wciąż wzrasta, zdobywa ona coraz większą popularność, zarówno wśród producentów jak i kupujących. Pochłanianie szkodliwe dla zdrowia ludzi substancje, jak: benzen, formaldehyd czy amoniak. Dlatego też powinna być stałym elementem dekoracyjnym w domach i miejscach pracy.

Firma moja istnieje od 1971 roku. Początkowo zajmowaliśmy się produkcją sadzonek warzyw i kwiatów ozdobnych: gerberów, goździków i astromerów. Od roku 1982 zakład specjalizuje się w produkcji sadzonek chryzantem, opartej na umowach licencyjnych renomowanych firm: holenderskich, belgijskich, angielskich i francuskich. Osiągnięciem firmy jest przyznanie przez komisję Krajowej Wystawy Ogrodniczej w Poznaniu złotego medalu za bogaty asortyment i wyróżniającą się ekspozycję chryzantem.

Podobnie jak w roku ubiegłym, również i w tym przyjemnie było mi zaprezentować bogaty asortyment chryzantem podczas Dni Otwartych w terminie 16-19 października na terenie Zakładu Ogrodniczego Produkcji Sadzonek Chryzantem. Podczas uroczystości można było obejrzeć niepowtarzalną kolekcję chryzantem doniczkowych i gałązkowych: drobno i wielokwiatowych. Mam nadzieję, że wystawa ta stanie się tradycją w mojej firmie.

Zgromadzoną kolekcję kwiatów mógł zobaczyć każdy mieszkaniec Praszki i okolic.

Wystawa chryzantem na kwiat cięty zaprezentowana została w tonie jesienno-zimowym. Bukiety zdobiące poszczególne miejsca ciekawie prezentowały się w zestawach łączących chryzantemy, jako królowe tych dni, z gałązkami jesiennych liści, klonem, akacją i innymi.

Chryzantemy doniczkowe zgromadzone na kon-

tenerach w szklarniach budziły największe zainteresowanie zwiedzających zatrzymujących się przy każdej odmianie, podziwiających niezwykłą urodę kwiatów, bogatą kolorystykę: od pastelowego różu, żółci i pomarańczy po intensywne borda, fiolety, czerwienie oraz biele.

Każdy odwiedzający mógł obejrzeć zaprezentowaną kolekcję i posłużyć się specjalnie przygotowanym przez moją firmę informatorem, zawierającym wykaz zgromadzonych kwiatów i katalogiem.

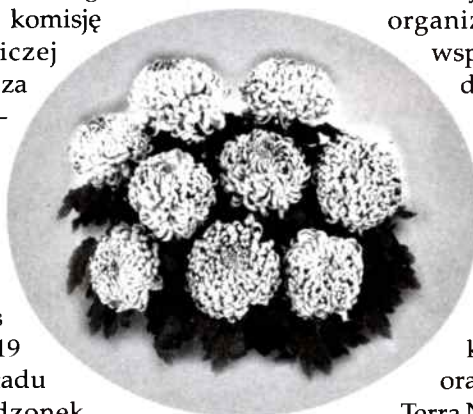
Prezentację bogatego asortymentu ułatwiają nam podpisane umowy z firmami holenderskimi: Deliflor, CBA, Yoder, Fides, Florelitte; belgijską: Gediflora i francuską:

Giutte, od których sprowadzamy wszelkie nowości chryzantem. Wśród nich, podczas wystawy można było zobaczyć holenderskie: artists, sizzle, anastasia, annency; belgijskie: ceres, baldato white, terano yellow; francuskie: divalys, sakya, angali i wiele innych.

Firmowym credo jest służenie fachowym doradztwem we wszystkich kwestiach związanych z prowadzeniem hodowli, oferowanie pomocy w zaplanowaniu asortymentu.

Dopełnieniem Dni Otwartych jest corocznie organizowana wycieczka do Holandii dla Klientów organizowana w ramach podziękowań za współpracę. Również i w tym roku odwiedziliśmy ten kraj pełen szklarni wypełnionych nie tylko chryzantemami, ale również: różami, tulipanami, gerberami, pelargoniami. Celem wyjazdów jest zacieśnienie przyjaźni ze wspomnianymi wyżej firmami hodowlanymi, sprowadzanie nowych odmian chryzantem, zwiedzanie wystawy kwiatowej „Horti Fair” w Amsterdamie oraz wizyty w zakładach produkcyjnych Terra Nigra i Florema.

Już teraz zapraszam wszystkich do zapoznania się z ofertą mojej firmy na rok 2004.



W związku z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia i zbliżającym się Nowym Rokiem życzę wszystkim mieszkańcom Praszki i okolic spokojnych, zdrowych, rodzinnych świąt oraz samych radości w nowym roku - wszystkiego dobrego.

Kazimierz Pychyński



Chrońmy zabytki!

*Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy,
Choć macie sami doskonalsze wznieść,
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy,
i miłość ludzka stoi tam na straży,
I wy winniście im cześć!*

Tymi pięknymi, literackimi słowami wielkiego poety Adama Asnyka chciałbym rozpocząć mój artykuł, dotyczący cmentarza rzymsko-katolickiego w Praszce, należącego do parafii Wniebowzięcia NMP. Cmentarz, według Encyklopedii PWN, to miejsce gdzie w grobach pojedynczych lub zbiorowych grzebie się zmarłych lub przechowuje prochy po ich spaleniu, które powstało w związku z kultem zmarłych i wiarą w życie pozagrobowe, znane od czasów prehistorycznych. Jest to miejsce poświęcone, gdyż taki zwyczaj wprowadzono w czasach wczesnochrześcijańskich. Wśród źródeł historycznych cmentarze, a zwłaszcza epitafia (napisy nagrobkowe), odgrywają bardzo ważną rolę, gdyż są niezaprzeczalnym faktem naszej przeszłości.

Zdaję sobie sprawę, że codzienne troski i duże tempo życia często nie pozwala nam na dłuższą zadumę nad naszą przeszłością, ale chwila refleksji zawsze jest konieczna i pożądana, tym bardziej, że w 1989 roku nasz cmentarz został wpisany jako dobro kultury do rejestru zabytków. Decyzję taką w dniu 21 listopada 1989 r. podjął Wojewódzki Konserwator Zabytków w Częstochowie (ówczesnym naszym województwie). Niezwykle cenne jest dla nas uzasadnienie tej decyzji i dlatego przytoczę ją w całości:

„Cmentarz założony w 1809 r. Duża liczba zabytkowych nagrobków (19 z XIX w., 982 z I poł. XX w.) mogiły zbiorowe powstańców styczniowych z 1863 r., powstańców śląskich z 1921 r., żołnierzy kampanii wrześniowej z 1939 r.

Zachowany w większości układ cmentarza i posz-

>>> dokończenie ze str 2

w Polsce, mimo, że biznesplan powyższego zadania gwarantuje zwrot zaciągniętych kredytów i pożyczek. Może powyższa sytuacja zmieni się gdy zostanie uchwalona przez sejm ustawa o Partnerstwie Publiczno-Prywatnym i zmieniona zostanie ustawa o Zamówieniach Publicznych. Muszę nadmienić, że oprócz przedstawionych wyżej zadań oczekiwania społeczne ukierunkowane są na budowę nowych dróg, ulic i chodników. Ustalona jest kolejność budowy kanalizacji sanitarnych na wsiach. Występuje potrzeba dokonania budowy wodociągów (Marki) do wielu oddalonych od zwartej zabudowy gospodarstw. Niestety przy malejących dochodach do budżetu gminy, czeka nas trudne zadanie włączenia do realizacji również tych potrzeb.

M. Ponichtera

czególnych kwater. Zachowany układ zieleni cmentarnej, w tym cenny starodrzew. Cmentarz wskazany do ujęcia w rejestrze zabytków przez Komisję Ewidencyjną Cmentarzy w Polsce w protokole z dnia 22 X 1988 r.”

Przyznacie Szanowni Czytelnicy, że takiej ilości zabytków na cmentarzu, jaką wskazuje Wojewódzki Konserwator Zabytków, już niestety nie widać. Zostało już niewiele kapliczek, żelaznych a nawet kamiennych krzyży i nagrobków. Na jeden chciałbym jednak zwrócić szczególną uwagę, gdyż tuż przy wejściu na cmentarz, po lewej stronie, wyróżnia się piękna kapliczka wzniesiona z piaskowca.

Jest to pomnik zmarłego w 1862 r. Leona Dobrowolskiego. Posiada on formę neogotyckiej kapliczki zwieńczonej smukłym baldachimem. Pod nim znajduje się figura Matki Boskiej. Baldachim flankowany jest sterczynami i pokryty starannie opracowanym detalem rzeźbiarskim. Ten niezwykle dla nas wartościowy zabytek wymaga niestety szybkiego zabezpieczenia i konserwacji, gdyż dochodzi już do odrywania się niektórych jego elementów i cała kapliczka może runąć. Wchodząc na cmentarz (zajmujący prawie 3 ha powierzchni) należałoby również zwrócić uwagę na szczególnie bogatą oprawę bramy z piękną kutą kratą.

Natomiast na cokole muru, pochodzącego z przełomu XIX i XX w., po obu stronach bramy, wpisane są sentencje religijne.

Moje krótkie rozważania chciałbym zakończyć niezwykle refleksyjnym wierszem J. Tuwima

„Exegi monumentum”:

*Smutek mnie obrósł kamieniem
I trwam wspaniale żałobny.
Kto ja jestem? Kamień nagrobny
Z wyrytym twoim imieniem.*

dr Ryszard Rekowski

Wykorzystana literatura:

1. Nad górną Prosną. Monografia Praszki, pod red. T. Krzemińskiego, Łódź 1999.
2. Decyzja Urzędu Wojewódzkiego w Częstochowie z dn. 21 XI 1989r. L.dz. KL II - 5347//63/89. Nr rejestru A/501/89.
3. Adam Asnyk. Wybór wierszy. Warszawa 1952.
4. Julian Tuwim. Wiersze wybrane, Wrocław 1986. W artykule wykorzystano również cenne uwagi dyr. Muzeum w Praszce p. Ireny Szczepańskiej.

Stefan Kostrzewa

curriculum vitae

Urodził się 15 lipca 1929 r. w Przedmościu.

W 1948 r. ukończył Wstępny Kurs Pedagogiczny w Wieluniu, a w 1950 r. został absolwentem Państwowego Liceum Pedagogicznego w Oleśnie. Pracę w charakterze nauczyciela rozpoczął w 1948 r. w Karmonkach Nowych.

We wrześniu 1948 r. podjął pracę w Publicznej Szkole Podstawowej w Zdziechowicach. W roku 1958 został mianowany kierownikiem tejże szkoły. Funkcję tę pełnił nieprzerwanie do 1972 r. W 1967 r. ukończył studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie na Wydziale Geograficzno - Biologicznym, uzyskując dyplom magistra geografii. W roku 1973 został powołany na stanowisko gminnego dyrektora szkół w Gorzowie Śl., a w latach 1978-1979 pełnił funkcję dyrektora Zbiorczej Szkoły Gminnej w Gorzowie Śl. W 1979 r. rozpoczął pracę w Zespole Szkół Zawodowych w Praszcze, gdzie do roku 1981 pełnił funkcję zastępcy dyrektora.

Pracując, wciąż podnosił swoje kwalifikacje zawodowe na różnego rodzaju warsztatach, szkoleniach, kursach, studiach. Na podstawie przedłożonej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie rozprawy doktorskiej pod tytułem „Przemiany społeczno - zawodowe ludności wiejskiej w podregionie północnym województwa opolskiego w latach 1969-1975”, w roku 1980 uzyskał tytuł naukowy doktora nauk geograficznych.

W 1981 r. został powołany na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych ZSM „POLMO” w Praszcze, którą to funkcję pełnił do roku 1990 r. czyli do czasu przejścia na emeryturę. Jako nauczyciel i dyrektor osiągał wysokie wyniki w pracy dydaktyczno-wychowawczej, upowszechniał nowatorstwo i postęp pedagogiczny, miał duże osiągnięcia w modernizacji bazy dydaktycznej oraz w rozwoju szkolnictwa dla pracujących. Pracując w Zespole Szkół Zawodowych w Praszcze, był jednocześnie w latach 1980-1985 wykładowcą w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie na Wydziale Humanistyczno-Pedagogicznym (dla studiujących w systemie zaocznym).

Pisał także artykuły o tematyce demograficzno-



socjologicznej, publikując je m.in. w „Ziemi Częstochowskiej”, „Głosie Olesna” i „Życiu Praszkim”. Jest także współautorem monografii Praszkim - „Nad górną Prosną” pod redakcją Tadeusza Krzemińskiego, pisząc rozdział pt. „Rozwój gospodarczy i przestrzenny Praszkim w latach 1945-1992”

Pełnił też szereg kierowniczych funkcji społecznych, godząc tę działalność z pracą zawodową. Przez wiele kadencji był radnym w Miejsko-Gminnej Radzie Narodowej - najpierw w Gorzowie Śl., później w Praszcze. Był także lektorem szkoleniowym w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym a także przewodniczącym Frontu Jedności Narodu.

Należał do Związku Nauczycielstwa Polskiego, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Frontu Jedności Narodu, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Stowarzyszenia „Wisła-Odra”, Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej.

Za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej otrzymał nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania oraz wielokrotnie nagrodę Kuratora Oświaty i Wychowania w Częstochowie.

Za wieloletnią pracę pedagogiczną został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Srebrną Odznaką i Złotą Odznaką za Zasługi dla Województwa Częstochowskiego, Złotą Odznaką ZNP, Medalem za Zasługi dla Oświaty Województwa Częstochowskiego.

Zmarł 5 lutego 2003 r. Cześć Jego pamięci!

Grażyna Sołtysiak - córka

Żegnamy naszego przyjaciela

Odszedł od nas na zawsze prezes Stowarzyszenia Rolników Polskich i ich Spadkobierców Wysiedlonych przez Władze Trzeciej Rzeszy dr. inż. nauk rolniczych Henryk Noga.

Urodzony w Kowalach 28 stycznia 1923 roku przeżywał wraz z rodzicami wysiedlenie z rodzinnego domu i całą zawieruchę II wojny światowej. Po wojnie wyjeżdża do Wrocławia. W 1947 roku wstępuje na Uniwersytet Wrocławski na Wydział Rolniczy, gdzie w 1951 roku uzyskuje tytuł inżyniera rolnictwa oraz stopień magistra nauk agrotechnicznych. Rozpoczyna pracę w tworzącej się jako samodzielna uczelnia „Akademii Rolniczej, gdzie w 1975 r. uzyskuje stopień doktora.

Pracuje w administracji państwowej oraz kieruje Wojewódzkim Związkiem Kółek Rolniczych we Wrocławiu. Zostaje również dyrektorem Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa.

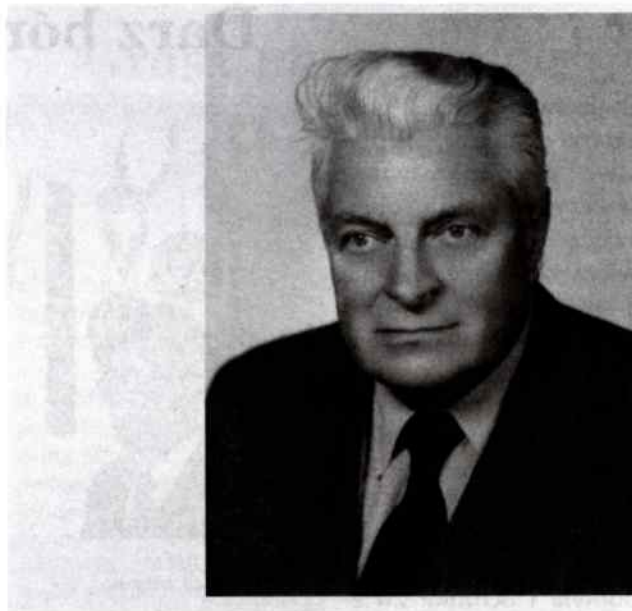
Cały czas niezależnie od miejsca pracy nie traci kontaktu z Akademią Rolniczą z nauką i bezpośrednio z rolnictwem.

Jest również członkiem i działaczem ZSL a następnie PSL oraz Naczelnej Organizacji Technicznej, Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Rolnictwa.

Jego praca, dociekliwość naukowa i działalność społeczna zostaje dostrzeżona i uhonorowana przez władze państwowe oraz organizacje społeczne.

W 1957 roku zostaje odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Również w latach następnych zostaje nagrodzony odznaczeniami resortowymi i społecznymi. W 1987 r. prezes Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu powołuje Go na biegłego sądowego w zakresie rolnictwa, specjalność nasiennictwo roślin warzywnych i rolnych oraz ogrodnictwo. W tym samym roku zostaje rzeczoznawcą SITR Zespołu Rzeczoznawstwa i Doradztwa Rolniczego w specjalności produkcja roślinna.

Niezależnie od swojej pracy naukowej i zawodowej, poświęcał się nieustannie pracy społecznej, między innymi, również na rzecz swojej małej ojczyzny czyli



miejsca urodzenia. Świadczyć może o tym chociażby Jego działalność związana a upamiętnieniem, tablicą pamiątkową wmurowaną w szkole podstawowej w Kowalach, ofiar II wojny światowej, czy też Jego artykuły w gazetach rolniczych, również w „Życiu Praszki” poruszające zagadnienia losu wysiedlonych rolników przez władze hitlerowskie w czasie okupacji. Ukoronowaniem jego działalności społecznej było założenie Stowarzyszenia Rolników Polskich i ich Spadkobierców Wysiedlonych z Terenów Polskich Bezprawnie Włączonych do Trzeciej Rzeszy wpisanego do rejestru 19 marca 2001r.

Jego śmierć 14 sierpnia 2003 r. zaskoczyła nas wszystkich. W dniu 20 sierpnia przy Jego trumnie zgromadziło się liczne grono współpracowników, przyjaciół i przedstawicieli A.R., PSL, SITR, oraz członkowie Stowarzyszenia, którego był założycielem i prezesem.

Od wszystkich zgromadzonych pożegnał Go prof. Jan Kaczmarek z Akademii Rolniczej, podnosząc Jego liczne dokonania na niwie naukowej, zawodowej i społecznej.

Pomimo, że większość życia spędził we Wrocławiu to sercem był związany z miejscem urodzenia, ze swoją małą Ojczyzną.

Oddajmy cześć Jego pamięci.

Prezes Stowarzyszenia - Leszek Nowakowski

Darz bór myśliwym

Łowiectwo dział gospodarki narodowej; planowe gospodarowanie zwierzną łowną obejmującą hodowlę i ochronę zwierzyny, pozyskiwanie jej w drodze polowań w celu wprowadzenia do obrotu gospodarki narodowej mięsa, skóry, sierści a także eksportu dziczyzny mrożonej, jak i zwierzyny żywej do celów hodowlanych.

Celem łowiectwa jest hodowla i ochrona zwierzyny w łowiskach odpowiednia dla danego środowiska.

- odstrzał selekcyjny osobników słabych i chorych,

- ułatwienie bytowania zwierzyny na terenach łowiska (zakrzewianie nieużytków, stawianie budek),

- sprowadzanie zwierzyny z innych łowisk lub sztuczna hodowla np. bażantów, kuropatw.

Łowiectwo zajmuje się ochroną zwierzyny łownej poprzez walkę z chorobami, kłusownictwem, przestrzeganiem okresów ochronnych.

Naczelną władzą łowiectwa w Polsce jest Krajowy Zjazd Delegatów i Zarząd Główny PZŁ, któremu podlegają Okręgowe Zarządy Łowieckie, w skład których wchodzi Koła Łowieckie.

Umiejętnością i sztuką polowania na zwierzynę prowadzonego zgodnie z prawem i etyką łowiecką jest myślistwo.

Natomiast odstrzał, chwytanie lub ściganie zwierzyny łownej bezprawnie w sposób niedozwolony lub w niedozwolonym czasie i miejscu to kłusownictwo; pojęcie kłusownictwa szczegółowo określa prawo łowieckie z 1995 r.

Do kłusownictwa łowieckiego zalicza się w Polsce m.in. polowanie bez przynależności do Polskiego Związku Łowieckiego, bez pozwolenia na broń i zezwolenia zarządu obwodu łowieckiego, polowanie w czasie ochronnym, pozyskiwanie zwierzyny za pomocą wnyków, siideł itp., polowanie na terenach nie będących obwodami łowieckimi.

Przed wojną na terenie Praszki prawo polowań



Marian Pychyński
na tle swoich trofeów



Na strzelnicy myśliwskiej stoją od lewej: Ryszard Wcisło, Krzysztof Siemieniak, Jarosław Tkaczyński, Zbigniew Kryk, Jan Cieślak

posiadali właściciele dużych majątków ziemskich. Wskutek zmian politycznych po wojnie, właściciele ziemscy utracili własność ziemską, a tym samym prawo do polowań.

Po wojnie zawiązywały się nowe organizacje łowieckie. Na naszym terenie pierwsze zorganizowane koło łowieckie powstało w Strojcu. Jednak w zależności od sytuacji materialnej i zaangażowania się członków na rzecz gospodarki łowieckiej, jedne przetrwały inne łączyły się. W ten sposób rozwiązało się koło w Strojcu a powstało koło PONOWA w Uszycach, a następnie przeniesiono siedzibę do Gorzowa. Do koła PONOWA przystąpili myśliwi z terenu Praszki: A. Dedyk, Wł. Kałwak, Wł. Kryk, St. Kryk, A. Kłosowski, J. Kłosowski, A. Okoń, M. Pychyński, A. Żółtaszek. Koło łowieckie PONOWA należało administracyjnie pod zarząd w Opolu.

W 1972 r. z koła PONOWA wydzielilo się koło łowieckie BAŻANT z siedzibą w Praszce, a jego założycielami byli w/w praszkowscy myśliwi.

Koło BAŻANT zgodnie ze strukturą administracyjną kraju, początkowo podlegało zarządowi w Łodzi, a obecnie w Częstochowie. Pierwszym prezesem nowo powstałego koła został p. Stanisław Kryk a łowczym,

tn. osobą zajmującą się gospodarką łowiecką p. Marian Pychyński, pełniąc tę funkcję do 1982 r..

Koło łowieckie BAŻANT posiada własny statut i na podstawie tego statutu prowadzi gospodarkę łowiecką. Koło obecnie liczy 31 członków, prezesem od dziesięciu lat jest Jarosław Tkaczyński, a łowczym Ryszard Wcisło. W 1972 r. obszar łowiecki koła wynosił 8 tys. ha, z biegiem czasu powierzchnię zmniejszono do 7,6 tys. ha. Obecnie teren jakim gospodaruje koło BAŻANT wynosi 11,5 tys. ha, gdyż powiększył się o leśnictwo Ożarów, Marki i Budziaki.

W naszym obwodzie występuje zwierzyna: jeleń, dzik, sarna, lis, jenot, borsuk; z ptactwa: bażant, w małych ilościach zając, kuropatwa i dzika kaczka.

Koło uprawia poletka łowieckie żerowe o łącznej powierzchni 4 ha. Posiada łąki wśródleśne (łącznie 2,5 ha), miejsca dokarmiania zwierzyny (buchtowiska dla dzików leśne polany z zaoranymi ziemniakami, kukurydzą i marchwią), około 50 szt. paśników dla zwierzyny, około 40 szt. podsypów dla bażantów, gdzie wykłada się zakupioną karmę.

Koło posiada urządzenia łowieckie służące do obserwacji i odstrzału zwierzyny, tzw. ambony. Najczęściej są ulokowane na granicy lasów i pól co umożliwia skuteczniejszą ochronę pól przed szkodami łowieckimi. Każdego roku suma wypłacanych odszkodowań łowieckich wynosi od 15 do 25 tys. złotych. Te wypłaty są pokrywane ze składek myśliwych oraz z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży odstrzelonej zwierzyny. Dodatkowym dochodem koła łowieckiego jest sprzedaż tzw. odstrzałów dewizowych. Rocznie koło przeznacza do tego rodzaju polowania 10-15 sztuk saren kozłów.

Od zarania łowiectwo było podstawowym zajęciem pierwotnego człowieka; dostarczało mu pożywienia, skór na ubrania, materiału na wyrób ozdób i przedmiotów codziennego użytku. Przez tysiące lat łowiectwo wykształciło swoje tradycje, zwyczaje, swój odrębny język, zrozumiały dla wtajemniczonych. Myśliwi czczą swego patrona św. Huberta (3 listopada). Dobrze, że nasze tereny posiadają gospodarza, jakim jest Koło Łowieckie BAŻANT, dzięki któremu następne pokolenia będą mogły zwierzynę wolną, okazałą oglądać nie tylko w ogrodach zoologicznych.

Panom Jarosławowi Tkaczyńskiemu i Marcinowi Pychyńskiemu dziękuję za pomoc w przygotowaniu materiału.

Zofia Żłobińska

Grosz na szczęście

rzeźbiarki Abakanowicz postacie
bez głów i rąk
zawieszone w przestrzeni i czasie
krzyczą i ostrzegają
utalentowani człowiekoplastercy
żyjący tu i teraz
też próbują nas pozbawić głów i rąk
a przecież
w każdym zakątku świata
w deszczu czy w słońcu
ruiny strach terroryzm wyglądają podobnie
podnoszą grosz na ulicy
by umocnić się w szczęściu
brzoza pozwól kosztować
twych soków życia i daj mi siłę
nadal sadzić róże
które w każdym zakątku świata w deszczu czy w słońcu
pachną i wyglądają podobnie
i nie posiadają ludzkich cech
żadnych słów bez pokrycia
żadnego pół na pół
szare płótna otulające resztki ludzkich ciał
nie wierzę jemu nie wierzę jej
ani miłości horyzontalnej

Zofia Żłobińska



Wizyta w Mutterstadt

W dniach od 22 do 25 sierpnia 2003 roku odbyła się już kolejna wizyta mieszkańców Praszki w Mutterstadt, naszym mieście partnerskim. W wizycie wzięli udział ci mieszkańcy naszego miasta, którzy gościli Niemców w czerwcu tego roku.

Wyjazd zaplanowany został na piątek 22 sierpnia. Wieczorem przybyliśmy do Mutterstadt. Nasi gospodarze przybyli z rodzinami na umówione miejsce, aby nas powitać. Po krótkim powitaniu, w którym wzięli również udział przedstawiciele tamtejszych władz, udaliśmy się do domów naszych gospodarzy. Wieczorem rodziny zorganizowały powitalne kolacje.

W sobotę zostaliśmy jeszcze raz oficjalnie powitani przez burmistrza Ewalda Lediga w miejskim ratuszu. W spotkaniu wzięli również udział redaktor tamtejszej lokalnej gazety, który napisał artykuł o naszej wizycie w ich miasteczku. Godziny przedpołudniowe spędziliśmy na jednej z największych w Niemczech giełd warzywno-owocowych, gdzie mieliśmy okazję zapoznać się z zasadami jej funkcjonowania. Po południu zwiedzaliśmy Mutterstadt. Byliśmy w tamtejszym centrum sportowym, bibliotece miejskiej i domu seniora. Mogliśmy porozmawiać o zasadach funkcjonowania tych placówek i porównać je z naszymi, a co za tym idzie, wyciągnąć pewne wnioski dla siebie. Wieczór spędziliśmy na „Kerwe”. Jest to festyn organizowany przez gminę Mutterstadt każdego roku. Byliśmy mile zaskoczeni przyjęciem. Na każdym kroku spotykaliśmy się z przejawami sympatii. Wieczór minął nam bardzo szybko.

Następnego dnia, tzn. w niedzielę 24 sierpnia uczestniczyliśmy w katolickiej mszy, a po niej udaliśmy się do Speyer aby zwiedzić przepiękną romańską katedrę, w podziemiach której znajdują się groby cesarzy z dynastii salickiej i staufickiej. Zachwyciły nas



Rozmowy „na szczycie”. po lewej - A. Maras, w środku - burmistrz Mutterstadt E. Ledig oraz J. Tobis, po prawej (w okularach) przewodniczący Związku Partnerskiego H.D. Kuch

również kamienice z XVIII wieku. Po sutym obiedzie pojechaliśmy do zamku Hambach. Zamek ten został zbudowany około roku 1000. 27 maja 1832 roku odbyła się tam słynna demonstracja w obronie demokracji. Wzięli w niej udział również Polacy, który to fakt upamiętniony jest polską flagą na dziedzińcu zamku. Po południu pojechaliśmy do Mußbach. Jest to winiarnia produkująca wino z winorośli uprawianych na okolicznych polach. Kolejny wieczór spędziliśmy w rodzinach naszych gospodarzy. Zorganizowali oni kolację, mogliśmy zatem porozmawiać, wymienić poglądy. W ten oto przyjemny sposób upłynął nam ostatni wieczór w Mutterstadt.

Następnego dnia, tzn. w poniedziałek 25 sierpnia wróciliśmy do domu.

Myślę, że wizyta dała nam możliwość poznania ciekawego zakątka Niemiec, jakim jest Nadrenia-Palatynat. Widzieliśmy wiele ciekawych rzeczy, zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc, ale sądzę, że nie to było najważniejsze.

Spotkanie to dało nam możliwość poznania wielu wspaniałych ludzi, pozwoliło zburzyć wiele uprzedzeń Polaków do Niemców i odwrotnie - Niemców do Polaków. Niektórzy nasi gospodarze nie byli nigdy w Polsce i nawiązanie tego partnerstwa dało, bądź da im w przyszłości, możliwość poznania Polski i Polaków. Jesteśmy przecież sąsiadami!

Myślę, że wizyta w Niemczech była bardzo udana a świadczą o tym nawiązane znajomości a nawet przyjaźnie. Wiele rodzin utrzymuje ciągle ze sobą kontakt i miejmy nadzieję, że będzie jeszcze tak długo. Przed nami kolejna wizyta Niemców w Polsce, a później być może nasza w Niemczech.

Myślę, że jest to możliwość nawiązania już kolejnych znajomości, które kiedyś zaowocują jeszcze szerszą współpracą.

Barbara Sośnicka-Ciupa



Ostatnie chwile przed rozstaniem

Konkurs ortograficzny

W kwietniu 2003 r. odbyły się eliminacje miejsko-gminne do VIII Wojewódzkiego Konkursu Ortograficznego dla uczniów klas I-III szkół podstawowych w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Praszcze.

Celem konkursu było sprawdzenie poprawnej pisowni wybranej grupy wyrazów, kształtowanie umiejętności samodzielnej pracy uczniów, doskonalenie umiejętności czytania ze zrozumieniem, podniesienie poziomu kompetencji ortograficznych na szczeblu kształcenia zintegrowanego.

Zadania do II etapu zostały opracowane przez Wojewódzką Komisję Konkursową. Składały się one m.in. z:

- rozsypanek literowych, sylabowych, wyrazowych
- zadań porządkujących wyraz wg. określonych kryteriów
- zagadek, krzyżówek, wyrazów zawierających luki.

Wymagana była również umiejętność uzasadniania pisowni wyrazów. Nad prawidłowym przebiegiem

konkursu czuwała komisja w składzie: przewodnicząca: Małgorzata Jama, członkowie komisji: Zofia Wicher, Lidia Kowalska-Owczarek, Halina Piec, Danuta Belka.

W konkursie wzięło udział 57 uczniów z następujących szkół:

PSP nr 2 w Praszcze, PSP nr 3 w Praszcze, PSP nr 4 w Praszcze, PSP w Kowalach, PSP w Wierzbju, PSP w Przedmościu, PSP w Ganie, PSP w Strojcu.

Laureatami konkursu zostali uczniowie, którzy nie popełnili w zadaniach konkursowych żadnego błędu w pracy. Zostali oni zgłoszeni do III etapu konkursu finału wojewódzkiego.

Oto zwycięzcy:

kl I Marzena Wiatr - PSP Wierzbie; kl II - Monika Wosiewicz - PSP Przedmość, Monika Drab - PSP Kowale; kl III Wojciech Tobis - PSP nr 4 Praszcza, Alicja Garncarek - PSP Strojec, Małgorzata Zagrodnik - PSP nr 4 Praszcza.

Małgorzata Jama

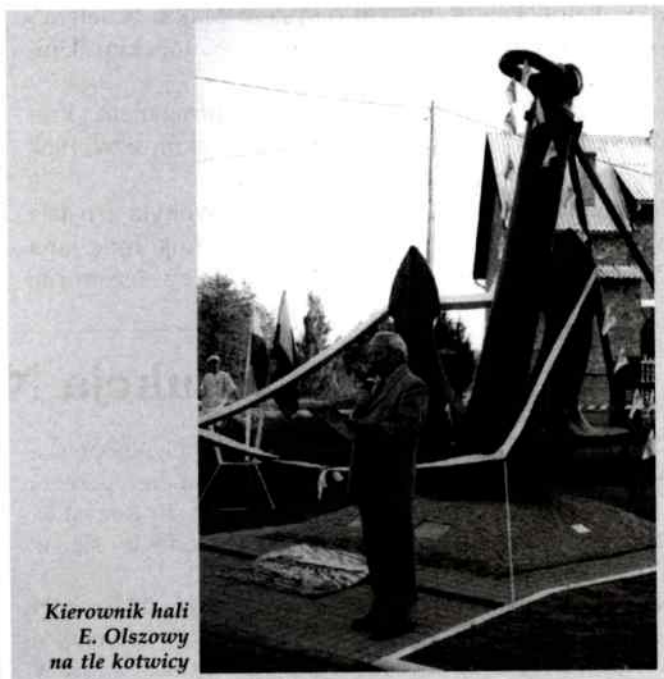
Kotwica

Dnia 30 maja 2003 r. w ramach obchodów Dni Praszkii odbyła się miła uroczystość nadania hali sportowej, nazwy „Kotwica”.

Staraniem praszkwianina Bogusława Marciniaka, oficera Polskiej Żeglugi Morskiej, kotwica znalazła się w Praszcze. Została ona zdjęta ze statku im. Huty Sendzimira, który po trzydziestu latach służby na morzach i oceanach wszystkich kontynentów świata został przekazany do złomowania. Przekazana kotwica jest DAREM-SYMBOLEM więzi ludzi morza z ziemią praszkwą. Symbolicznego odsłonięcia kotwicy i przecięcia wstęgi dokonali dyrektor naczelny Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie Paweł Brzezicki



Uroczystego przecięcia wstęgi na kotwicy dokonali - burmistrz R. Karaczewski i dyr. NPZM p. Brzezicki



Kierownik hali
E. Olszowy
na tle kotwicy

i burmistrz Praszkii Ryszard Karaczewski. Na uroczystości byli obecni: poseł na sejm RP Leszek Korzeniewski, prezes zarządu wojewódzkiego PSL Zbigniew Figas, v-ce starosta oleski Kryspin Nowak, przewodniczący Rady Miejskiej Edward Piśła, ks. proboszcz Ireneusz Skrobot oraz oficerowie Polskiej Żeglugi Morskiej. W uroczystości uczestniczyła delegacja miasta partnerskiego Mutterstadt. Kotwica została odnowiona przez młodzież Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Praszcze.

Edmund Olszowy

Muzeum w Praszce zaprasza na wystawę pt.

„XXV lecie pontyfikatu Jana Pawła II”

Jan Paweł II - Karol Wojtyła - urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach; jego rodzice to Karol i Emilia z Kaczorowskich. Podczas nauki w gimnazjum grywał w szkolnych przedstawieniach teatralnych, reżyserowanych przez Mieczysława Kotlarczyka. Należał też do Sodalis Marianus, której nawet prezesował. W 1938 roku wraz z ojcem przeniósł się do Krakowa, gdzie rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Naukę przerywa wybuch II wojny światowej. Chroniąc się przed wywózką na roboty przymusowe do Niemiec podjął pracę w firmie Solvaya, jako pracownik fizyczny. W roku 1942 wstępuje do konspiracyjnego seminarium duchownego. Świecenia kapłańskie otrzymał z rąk arcybiskupa księcia Adama Sapiechy 1 listopada 1946 roku. Studia teologiczne kontynuował w Rzymie na uniwersytecie dominikańskim św. Tomasza. Tam też napisał swoją pracę doktorską pt. „Pojęcie wiary u św. Jana od Krzyża”.

Od 1951 roku podejmuje pracę naukową. Dwa lata później uzyskuje tytuł doktora habilitowanego na podstawie rozprawy pt. „O możliwości zbudowania etyki katolickiej w oparciu o system Maksa Schelera”. W 1954 roku podejmuje pracę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

W roku 1958 zostaje biskupem sufraganiem krakowskim, w 1964 metropolitą krakowskim a w 1967 roku zostaje kardynałem.

16 października 1978 roku Karol Wojtyła zostaje wybrany na Stolicę Apostolską i przyjmuje imię Jana Pawła II. Jest pierwszym od 1522 roku papieżem nie

Włochem i pierwszym Polakiem na Stolicy Apostolskiej.

Jan Paweł II jest autorem 14 encyklik, poruszających tematykę religijną i społeczną. Nawiązał i rozwija dialog ekumeniczny z kościołami protestanckimi oraz wyznawcami judaizmu. Jego pontyfikat jest zaskakujący pod każdym względem:

1. jako pierwszy papież w historii odwiedził synagogę, kościół protestancki i meczet;
2. odbył ponad 100 pielgrzymek zagranicznych, podczas których odwiedził 132 państwa i ponad 933 miejscowości;
3. odbył 141 pielgrzymek we Włoszech;
4. dokonał kanonizacji 470 świętych oraz beatyfikował 1314 błogosławionych;
5. z Jego inicjatywy obchodzi się Światowe Dni Młodzieży;
6. jako pierwszy papież był na meczu piłkarskim;

Dla uczczenia tego ważnego jubileuszu Muzeum w Praszce zorganizowało wystawę poświęconą XXV leciu pontyfikatu Jana Pawła II. Na wystawie prezentujemy: albumy, książki, monety, znaczki pocztowe i medale o tematyce papieskiej. Ponadto prezentujemy ornat maryjny poświęcony przez Papieża dla Sanktuarium Matki Bożej Kalwaryjskiej w Praszce oraz fotografie ukazujące poświęcenie przez Jana Pawła II kopii cudownego wizerunku Matki Bożej Kalwaryjskiej dla Jej Sanktuarium w Praszce.

Wystawa czynna jest do końca grudnia 2003 roku. Serdecznie zapraszamy.

Zbigniew Szczerbik

I Ogólnopolska Aukcja Numizmatyczna w Praszce

Dnia 15 listopada 2003 roku odbyła się I Ogólnopolska Aukcja Numizmatyczna Polskiego Pieniądza Zastępczego, której organizatorem było Koło Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego w Praszce. Aukcja odbyła się w Muzeum w Praszce.

Na aukcji wystawiono 1083 pozycje, w tym 112 monet zastępczych, 901 bonów i 70 książek o tematyce numizmatycznej i historycznej, które zostały zaprezentowane w bogato ilustrowanym katalogu, opracowanym przez kol. Andrzeja Musiała.

Aukcja spotkała się z szerokim zainteresowaniem w całej Polsce i w krajach ościennych. Świadczą o tym przybyli goście z niemal całej Polski, w liczbie około 40 osób oraz nadesłane zamówienia listowne i drogą elektroniczną w liczbie 38 osób. Przed rozpoczęciem licytacji osoby zainteresowane miały możliwość osobistego zapoznania się z walorami będącymi przedmiotem aukcji.

Aukcję rozpoczął, o godzinie 10.00 prezes Koła PTN w Praszce kol. Zbigniew Szczerbik. Po przywitaniu

przybyłych gości, chwilą ciszy uczczono pamięć niedawno zmarłego prof. dr hab. Wiesława Lesiuka, autora książki "Pieniądz, zastępczy na Śląsku w latach 1914-1924", która stała się przewodnikiem dla kolekcjonerów zastępczego pieniądza.

Następnie młotek licytatorski został przekazany kol. Aleksandrowi Kuźminowi, prezesowi Oddziału PTN w Gdańsku, który podjął się trudu prowadzenia aukcji.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się monety zastępcze, szczególnie wojskowe. W tej grupie na szczególną uwagę zasługują m.in.: 50 gr 9 Pułku Saperów z Brześcia oraz. 1 złoty 22 pułku ułanów - Brody. W grupie bonów największym zainteresowaniem cieszyły się walory pochodzące z Pomorza, Prus Wschodnich, Stosunkowo dużym zainteresowaniem cieszyła się literatura. Udało się wylicytować 50% wystawionej literatury. Ogólnie sprzedano 33% materiału aukcyjnego, co jest wielkim sukcesem.

Aukcja była prowadzona sprawnie i z dużym poczuciem

„Proszę Państwa, oto miś...”



Nasi milusińscy i ich misie w „Misiolandii”

Od października 2003 r., ruszyła w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Praszce wtorkowa akcja czytania książek dzieciom, która trwać będzie do 23 grudnia.

25 listopada świętowaliśmy Światowy dzień pluszowego misia. Biblioteka zamieniła się w „Misiolandię”. Każdy kto przekroczył jej próg otrzymał maskę „pluszowe” uszy, bo przecież, jak pisała Helena Bechlerowa: „Czy to jutro, czy to dziś

Wszystkim jest potrzebny miś.”

Dzieci przyniosły na spotkanie swoje ulubione pluszowe misie, a pani Lidia Latusek czytała bajki o misiach, o misiach i tylko o misiach.

J.C.

humoru, przebiegała w miłej i przyjacielskiej atmosferze. Dla przybyłych gości zorganizowano dwie atrakcje. Można było w miłej atmosferze odpocząć od aukcyjnych emocji w małej kawiarence zorganizowanej w przepięknej sali muzealnej poświęconej starej praszowskiej aptece. Ponadto w jednej z sal muzealnych zorganizowano spotkanie kolekcjonerskie, na którym można było dokonać wymiany, nie tylko doświadczeń numizmatycznych, na 22 stoiskach.

Pierwsza aukcja numizmatyczna, zorganizowana przez Koło PTN w Praszce, dzięki wielkiemu zaangażowaniu wszystkich jego członków oraz pracowników Muzeum w Praszce, należy uznać za wielki sukces. Po raz pierwszy w naszym mieście udało się zgromadzić liczną grupę kolekcjonerów polskiego pieniądza zastępczego.

W tym miejscu słowa szczególnego podziękowania chciałbym złożyć na ręce pani Ireny Szczepańskiej - dyrektora Muzeum w Praszce oraz pracownikom tejże instytucji. Ponadto chciałbym podziękować członkom Koła PTN w Praszce, za ogromny wkład w organizację pierwszej aukcji numizmatycznej w Praszce.

Andrzej Musiał

Ocalić od zapomnienia



Wieczór poezji w bibliotece

Konstanty Ildefons Gałczyński należał do najpopularniejszych poetów polskich XX wieku. Mimo to był też najczęściej atakowanym twórcą stulecia za estetykę, za rzekome wolty polityczne i także za wielką popularność. Legendę Gałczyńskiego zbudowali jego czytelnicy, wielbicielowie poezji, głównie za niespotykaną umiejętność zaczarowania świata. Gałczyński jest najczęściej czytany, cytowany i śpiewany poetą polskim. W 50 rocznicę śmierci poety ogłoszono rok 2003 w Polsce Rokiem Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

Dnia 5 grudnia 2003 r. odbył się w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Praszce wieczór poezji Mistrza Ildefonsa. Czytelnicy spotkali się z poezją „prostych dziwów” i „cygańskich czarów”.

Pieśni (fragment)

*Ile razem dróg przebytych?
Ile ścieżek przedeptanych?
Ile deszczów, ile śniegów
Wiszących nad latarniami?(...)*

*Te oczy jak piękne świece,
a w sercu źródło promienia.
Więc ja chciałbym twoje serce
ocalić od zapomnienia*

J.C.



W poszukiwaniu dojrzałej świadomości

Ostatnie lata były dla Polski okresem głębokich przemian. Wskazać należy tutaj zwłaszcza na przebieg negocjacji warunków naszego członkostwa w strukturach Unii Europejskiej, a także na trudny proces dostosowania polskiego prawa do wymogów prawa europejskiego. Obawy różnych grup społecznych wywołane często nieuzasadnionym krzykiem przeciwników integracji, mają swoje podłoże nierzadko w niedostatecznym zrozumieniu istoty tego historycznego procesu.

Oprócz licznego grona specjalistów podejmujących złożoną i trudną tematykę członkostwa Polski w strukturach europejskich, dostrzegam również dwie niepokojące postawy społeczne. Z jednej strony, badania opinii publicznej wskazują na pogłębiającą się postawę indyferentyzmu społecznego, czyli zobojetnienia i braku zainteresowania wobec istotnych spraw społecznych, a z drugiej, nader często spotykamy dziś grupy „pseudofachowców” charakteryzujących się skłonnościami do upraszczania i bagatelizowania istotnych czy nawet fundamentalnych spraw dla naszej ojczyzny. Do grupy tej zaliczyłbym również nieustannych krytyków wszelkich działań podejmowanych na szczeblu gminnym, poprzez decyzje rządu, na krytyce największych autorytetów kończąc.

Postawy takie nie sprzyjają właściwemu rozumieniu procesu integracji i nie pozwalają na koncentrowanie wysiłków wokół rzeczywistych problemów z jakimi wiąże się dostosowanie poszczególnych obszarów oraz wynegocjowanie najkorzystniejszych warunków członkostwa. Dostrzegam również niepokojące zjawisko sprowadzania dyskusji o istotnych sprawach społecznych do poziomu taniego felietonu pozbawionego silnej merytorycznej oceny.

Dojrzała postawa wymaga zatem od nas wnikliwej analizy spraw dotyczących relacji, kształtu i przyszłości

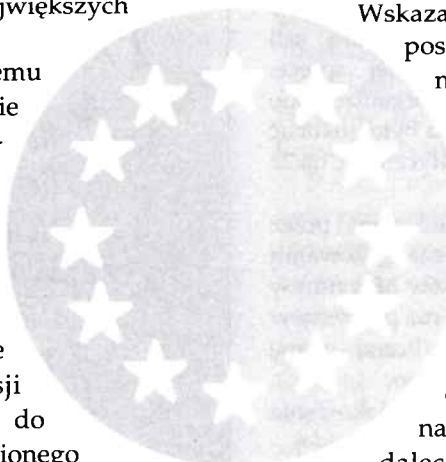
Polski w zjednoczonej Europie, a także zaangażowania w zachodzące przemiany w oparciu o głos ekspertów, dostępną literaturę oraz zdrowy rozsądek.

Wysiłek ten winniśmy podjąć również na szczeblu lokalnym, aby jak najlepiej przygotować i promować naszą gminę.

Pozwolę sobie również wyrazić zdziwienie postawami tych środowisk, które deklarują, że są w posiadaniu bardzo prostych recept na demokrację i przyszłość Polski, a które to wyżej cenią swój radykalizm niż głos zdrowego rozsądku. Moje obawy są tym silniejsze, im częściej

spotykam się z grupami rozczarowanych młodych ludzi (niestety również ze środowisk akademickich), łączących prostą wizję Polski, jednoczącej się Europy i Świata z radykalizmem oczekiwań. Należy w tym miejscu przypomnieć zwolennikom tego czarnobiałego obrazu rzeczywistości, którzy z entuzjazmem przyjmują prostą wizję przemian zachodzących w naszym kraju, że zgoła odbiega ona od obrazu, jaki ukazuje nam doświadczenie państw członkowskich oraz opinia specjalistów od politologii, historii czy filozofii.

Wskazać chciałbym również na niepokojące postawy tych, którzy wciąż roztaczają przed nami fantazyjne wizje o europejskiej śmierci wartości i nieuchronnym dążeniu w kierunku „Stanów Zjednoczonych Europy”, bez kulturowej i narodowej odrębności. Piewcom pesymizmu, deklarującym rychłą utratę naszej narodowej suwerenności i rezygnację z tych tradycji, które przez całe stulecia kształtowały oblicze naszego narodu, przypomnieć należy z całą stanowczością, że wizja ta dalece odbiega od zasadniczych celów jednoczącej się Europy zapisanych w Konstytucji Europejskiej i nie ma wiele wspólnego z pojęciem patriotyzmu, na który powołują się, obecni na polskiej



scenie politycznej, populiści. Wydaje się, że nie wczytali się oni dość dokładnie ani w treść tego dokumentu, ani w lekturę tych autorów, co do których można mieć pewność, że nie zaskoczą nas nieuzasadnioną interpretacją, w której emocje górować będą nad związkami wynikania logicznego.

Wypada mi również w tym miejscu wyrazić swoje zdecydowane przywiązanie do tego dziedzictwa, wartości i tradycji, które przez całe tysiąclecie kształtowały oblicze Polski, a bez poszanowania których, integracja europejska nie ma ani sensu, ani szans powodzenia.

Niezwykle istotnym zadaniem, w kontekście znaczących przemian jakich jesteśmy świadkami, wydaje się również kształtowanie lokalnej i narodowej świadomości młodego pokolenia, aby świadomie kultywowała i wyrażała swoje przywiązanie do tych tradycji, z których możemy być dzisiaj dumni. Widzi się również konieczność wzbudzania „świadomego myślenia i potrzebę wnikliwej analizy oraz zaangażowania w sprawy społeczne. Można bowiem dostrzec groźne próby zastępowania logicznego myślenia zbiorem czysto praktycznych instrukcji do wykonania, lansowane przez środki masowego przekazu oraz współczesnych „idoli”.

Wspomnianym krytykom wszelkich działań a także nam, uczącym się dopiero życia w zjednoczonej Europie, należałoby przypomnieć słowa Wł. Biegańskiego, który namawiał, aby mało wymagać od świata, a dużo od siebie. Gdybyśmy więcej pamiętali o tej zasadzie, mniej byłoby rozczarowań, również na arenie życia społecznego.

Zbliżające się święta Bożego Narodzenia tchną nową nadzieją na lepszą i sprawiedliwszą przyszłość. Nadzieja ta wymaga jednak zespolenia naszych sił i wysiłków oraz przełamania tych żenujących wzorców, które wydają się puszczać swoje korzenie w polską mentalność. Nadzieja jest jednak silniejsza od ludzkiej słabości i wypuszcza nowe pędy, niezależnie od tego ile odcinamy jej gałęzi. Widzi też nową szansę tam, gdzie przyćmione zostało już światło logicznego myślenia. Niech te święta będą dla Państwa źródłem prawdziwej radości a nowy 2004 rok przyniesie nowe szanse i możliwości.

Marcin Zawadzki

Gminny Ośrodek Informacji Europejskiej

Z pamiętnika Wincentego Jungowskiego

W czasie międzywojennym powstańcy z tutejszego terenu należeli do „Legionu Śląskiego” Oddział Praszka, następnie do Związku Powstańców Śląskich. O tym, kto należał do tego związku wszystkim było wiadomo, bo z tym się nie kryto, uważając sobie za honorowy wyczyn powstańczy, czyn obowiązku patriotycznego, obywatelskiego.

Dnia 1-go września 1939 roku po ostrzelaniu Praszki i rzuceniu popłochu na mieszkańców, pierwsze oddziały niemieckie wtargnęły do Praszki. Z jednego takiego oddziału, ukryty za drzwiami, usłyszałem skierowany do gapiów głos jakiegoś żołdaka niemieckiego, zapewne z tutejszego pogranicznego Śląska „kaj tu som powstańcy”.

W skutek takiego zachowania ostrzegłem kolegów powstańców w obawie przed zemstą wroga. Wielu uciekło z Praszki, zaś odważniejsi zostali na miejscu, nie przeczuwając, by mogło być aż tak źle. Niestety dnia 22 i 23 września gestapo aresztowało zdradzonych dziewięciu tutejszych mieszkańców a mianowicie: Stanisława Michalskiego, Wincentego Jungowskiego, Antoniego Melińskiego, Ignacego Kulaka, Teodora Niklasiańskiego, Stefana Merdka, Bolesława Śmiałkowskiego, Wincentego Czechowicza, Stanisława Drapa. Z okolicznych wsi aresztowano jedenastu. Byli to: ze Strojca - Franciszek Lipczak, Józef Janas, z Wygieldowa - Walenty Matyja, Antoni Pszenica, Antoni Kowalczyk, Adam Ogórek, z Przedmościa - Franciszek Małycha Franciszek Idasiak i inni. Wszyscy w liczbie 20 wywiezieni zostali do obozu koncentracyjnego i tam przebywali do 6-go stycznia 1940. Zginęli niemal wszyscy. Z dziewiątki z Praszki ocalało tylko dwóch. Wincenty Jungowski, który przetrwał obóz, przebywając tam niemal 6 lat. Przeżył ewakuację obozu, z którego uwolniony został przez wojska amerykańskie 23 kwietnia 1945 r.; wrócił do kraju 9 sierpnia. Drugi ocalały to Teodor Niklasiański. Zaś z aresztowanych z okolicznych wsi wrócił tylko jeden Franciszek Lipczak. To była męka ofiarna za powstanie, znoszona jednak z dumą. Poległym bohaterskim byłym powstańcom należy się cześć ich pamięci.

Zofia Ryglewska-Mierzwa



Razem lepiej

„Razem lepiej” to hasło II Spartakiady Integracyjnej zorganizowanej przez Zespół Placówek Specjalnych i Publiczne Gimnazjum w Praszce, której finał odbył się 21 października 2003 r. w hali sportowej im. „Kotwicy” w Praszce.

Celem imprezy było wskazanie możliwości rozwijania form i metod pracy z niepełnosprawnymi np. wyzwalanie inicjatyw wśród nauczycieli i uczniów, motywowanie uczniów do łamania barier psychologicznych i lęku przed kontaktem z niepełnosprawnymi oraz zachęcenie uczniów do burzenia funkcjonowania w społeczeństwie stereotypów dotyczących osób niepełnosprawnych.

Na zaproszenie organizatorów do wspólnej zabawy przyłączyli się między innymi pani Ewa Hałambiec - dyrektor Olimpiad Specjalnych województwa opolskiego; Mateusz Marzec - olimpijczyk, złoty medalista w pływaniu, uczestnik XI Światowej Letniej Olimpiady Specjalnej w Dublinie; Łukasz Serafin - medalista, koszykarz XI Światowej Olimpiady Specjalnej.

W Spartakiadzie uczestniczyli również Edmund Piśla - przewodniczący Rady Miejskiej w Praszce, Jadwiga Jurczyk - starszy wizytator Kuratorium Oświaty, Bogusław Łazik - dyrektor BOOS oraz dyrekcja Zespół Placówek Specjalnych i Publiczne Gimnazjum w Praszce.

I Spartakiadę Integracyjną zainicjowali i zorganizowali nauczyciele ZPS. Młodzież gimnazjalna wystąpiła wówczas jako grupa wspomagająca kolegów niepełnosprawnych.

W II Spartakiadzie, już jako współorganizator uczestniczyły klasy : III c, II i, II h oraz zespół „Liderek” prowadzony przez koleżanki Renatę Ignaczak-Mieszkalską i Barbarę Morawiak. Duże zaangażowanie w organizacji tegorocznej imprezy wykazali nauczyciele PG w Praszce, a mianowicie: Barbara Sośnicka-Ciupa, Iwona Strugała, Ewa Tobiś, Iwona Krykwińska,



Walka o miejsca była zacięta..., ale liczyła się wspólna zabawa

Izabela Jurczyk i Zbigniew Nalichowski - prowadzenie całej imprezy. Opiekę nad uczniami niepełnosprawnymi sprawowali nauczyciele ZPS, jak zwykle z pełnym poświęceniem i wielkim profesjonalizmem. Nagrody i dyplomy ufundowało Publiczne Gimnazjum. Poczęstunek (grochówka) dla wszystkich uczestników wspólnej zabawy zorganizowali i przygotowali nauczyciele Zespołu Placówek Specjalnych. Spartakiada Integracyjna wpisana została na stałe do kalendarza lokalnych imprez. Już czekamy na kolejną - III spartakiadę. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku grono chcących się integrować z niepełnosprawnymi powiększy się o kolejnych uczestników zabawy, bo „Razem” naprawdę lepiej.

Opracowała Ewa Tobiś

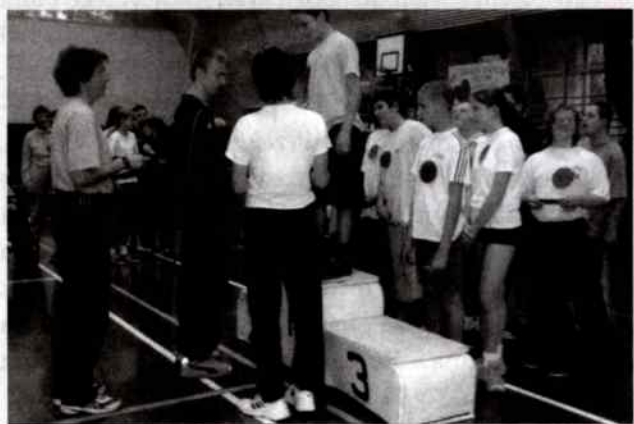
Niepełnosprawni są wśród nas

W ramach obchodów Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych, Publiczne Gimnazjum i Zespół Placówek Specjalnych w Praszce zorganizowały konkurs literacki nt; „Niepełnosprawni są wśród nas”.

Celem konkursu było wzbudzenie wśród uczniów zainteresowania problemami osób niepełnosprawnych, kształtowanie wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka, rozwijanie inwencji twórczej.

Jury pod kierownictwem mgr Elżbiety Olszowej wytypowało najciekawsze prace. Zwycięzcy konkursu otrzymali drobne nagrody oraz dyplomy.

Oto lista laureatów: I miejsce - Dominika Jama Ie, II miejsce - Marcin Mielczarek If i Maciej Żyta IIb, III miejsce - Monika Topoła Ie i Marta Rosak IIb wszyscy z PG Praszka



Czas na nagrody...

Wręcza ją olimpijczyk, gość specjalny, Łukasz Serafin

Zielony Świat

„Zielony Świat” to nazwa projektu, za pomocą którego postanowiliśmy przybliżyć młodzieży ideę akcji „Sprzątanie Świata”.

W tym roku już po raz dziesiąty nasza szkoła- Publiczne Gimnazjum w Prasce, brała udział w tym ogólnopolskim przedsięwzięciu. Głównym celem naszego planu było uświadomienie uczniom ich wpływu na środowisko i zależności od niego oraz kształcenie wrażliwości na piękno otaczającej przyrody. Postanowiliśmy to zrobić, włączając ich w porządkowanie terenów miasta, promowanie selekcji śmieci i recyklingu odpadów. Przeprowadziliśmy również lekcje promujące edukację ekologiczną. Rozmawialiśmy z młodzieżą o pięknie ojczystych pejzaży oraz utworach literackich propagujących życie na łonie przyrody.

Podczas realizacji projektu wzięliśmy udział we wspomnianym sprzątaniu świata (nasza młodzież zebrała ponad sto kilogramów śmieci), przyłączyliśmy się do Klubu Gaja i, obchodząc Dzień Drzewa, posadziliśmy w pobliżu szkoły dwadzieścia pięć młodych drzew. W ramach tegoż przedsięwzięcia uczniowie klasy IIIi przygotowali przedstawienie „Rzecz o recyklingu”, które zaprezentowali młodszym kolegom i koleżankom z gimnazjum oraz wycho-



Gimnazjaliści sadzą drzewa



Uczniowie kl IIIi u kolegów w Zespole Placówek Specjalnych

wankom Zespołu Placówek Specjalnych.

Celem spektaklu było uświadomienie dzieciom i młodzieży potrzeby zbierania i selekcji śmieci oraz promocja recyklingu. Prezentacja spotkała się z dużym zainteresowaniem i spontaniczną reakcją widzów.

Dokonując podsumowania projektu „Zielony Świat”, brałyśmy pod uwagę przede wszystkim efekty jego oddziaływania na młodzież. Obserwując reakcje uczniów, utwierdziłyśmy się w przekonaniu, że takie akcje są bardzo potrzebne. Mamy nadzieję, iż udział w naszym projekcie wpłynie pozytywnie na postawy jego uczestników i odbiorców.

Serdeczne podziękowania kierujemy do pracowników Urzędu Miasta i Gminy, a w szczególności do Wydziału Ochrony Środowiska za pomoc w realizacji projektu.

Mariola Koj-Cebula, Małgorzata Krysiak

SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze „Życia Praszki” nr 1-2/2003 w artykule pani Ireny Szczepańskiej pt. „Zaszczytne honory dla naszego rodaka” wkradł się chochlik drukarski, który w znacznym stopniu zmienił sens i znaczenie cytowanego fragmentu wiersza Ignacego Krasickiego. Redakcja przeprosza za przeciwstawne przedstawienie myśli poety. Cytowany fragment powinien brzmieć:

Redakcja

*„Więc po prostemu idę za gminem,
Idę za losem, idę za wiekiem
I bitą sobie obrawszy drogę,
Mówię, jak myślę, czynię jak mogę.”*

Zapomniany język Puszkina?

Od kilku lat zauważam wzrost zainteresowania nauką języka rosyjskiego wśród młodzieży. W czasach zachwyty językami zachodnioeuropejskimi przejaw fascynacji zapomnianym językiem wschodnich sąsiadów przez młodych ludzi jest miłym zaszczytnością.

Po rozpadzie Związku Radzieckiego język Puszkina w Polsce przestał być modny. Znajomość języka rosyjskiego okazała się niekonieczną. Polskie szkoły ogarnęła fala eliminacji języka rosyjskiego z listy przedmiotów nauczanych.

Na szczęście nie cała Polska odcięła się radykalnie od nauczania języka rosyjskiego. Są szkoły, w których język rosyjski jest od zawsze nauczany językiem obcym, obok języka angielskiego czy niemieckiego. Ale takich szkół jest niewiele. W Opolu na 199 szkół średnich tylko w 37 szkołach młodzież uczy się języka rosyjskiego. Młodych ludzi chętnych do nauki języka rosyjskiego jest coraz więcej, a szkół które uczą tego języka jest bardzo mało.

Mam przyjemność pracować w jednej z tych nielicznych szkół. Język rosyjski w szkole przy ulicy Kaliskiej 38 w Praszce jest od zawsze. Uczyli się go uczniowie czteroletniego Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich, uczą się również uczniowie Zespołu Szkół. Język rosyjski jest częścią historii Szkoły przy ul. Kaliskiej 38 w Praszce. Znaczący wkład w tradycję nauczania języka rosyjskiego w murach liceum wniosły siostry Anna i Alina Mateusiak - pasjonatki języka Puszkina i kultury rosyjskiej. Reprezentowały szkołę w

kolejnych Olimpiadach Języka Rosyjskiego, zwycięsko pokonując poszczególne ich etapy.

Swoją przygodę z rosyjskim na poziomie szkoły średniej zakończyły tytułem finalisty - Ania XXXIII Olimpiady Języka Rosyjskiego, Alina XXXIV Olimpiady Języka Rosyjskiego i indeksem na studia wyższe. Dziś są studentkami filologii rosyjskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i dumą naszej szkoły. Najlepszym przykładem potwierdzającym wzrost popularności języka wschodnich sąsiadów wśród młodzieży, są uczniowie klas pierwszych, którzy rozpoczęli naukę tego języka w murach naszego liceum. Młodzi ludzie chcą uczyć się języka rosyjskiego, bo jest łatwy do nauki, a postępy w nauce dają dużą satysfakcję.

Dla wielu język Puszkina to przyszłość, szczególnie w połączeniu ze znajomością języków zachodnich. Władając językiem rosyjskim młodzież ma nadzieję na znalezienie atrakcyjnej pracy.

Wreszcie Zjednoczona Europa także będzie potrzebowała znawców języka rosyjskiego. Wzrost zainteresowania językiem wschodnich sąsiadów podyktowany jest również fascynacją kulturą Wschodu. Coraz bardziej popularne stają się wycieczki za wschodnią granicę. Wyraźnie daje się zauważyć wśród młodych ludzi pozytywne nastawienie do języka rosyjskiego. Młodzież chętnie uczy się języka Puszkina z wyboru, nie z przymusu.

*Agnieszka Plewa
nauczycielka języka rosyjskiego*

ZESPÓŁ SZKÓŁ W PRASZCE

ul. Kaliska 38

ogłasza nabór do klas pierwszych w roku szkolnym 2004/2005

- trzyletnie liceum ogólnokształcące
(na podbudowie gimnazjum);
- trzyletnie liceum profilowane
(na podbudowie gimnazjum);
- dwuletnie liceum uzupełniające
(na podbudowie szkoły zawodowej);
- szkoła policealna - technik obsługi turystycznej
(na podbudowie szkoły średniej)

ZAPRASZAMY

Nauczyciele dyplomowani

Nauczyciele w gminie Praszka wciąż podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe. Po raz kolejny zatem mam przyjemność podać nazwiska pedagogów, którzy (w lipcu br.) uzyskali stopień nauczyciela dyplomowanego:

mgr Zenon Bakalarczyk - PSP Gana
mgr Lidia Błach - PSP nr 3 Praszka
mgr Bogdan Borgul - ZSP nr 1 Praszka
mgr Krzysztof Bryś - ZSP nr 1 Praszka
mgr Grzegorz Domański - ZSP nr 1 Praszka
mgr Elżbieta Fajczuk - PSP nr 3 Praszka
mgr Jolanta Galant - PSP Przedmość
mgr Halina Graczyk - PG Praszka
mgr Dorota Grądyś - PG Praszka
mgr Gabriela Knaga - PSP nr 4 Praszka
mgr Dariusz Kubacki - ZS Praszka
mgr Robert Łukomski - ZSP nr 1 Praszka
mgr Andrzej Zygmunt Maras - ZS Praszka
mgr Jolanta Piszczalka - PG Praszka
mgr Beata Popczyk - ZSP nr 1 Praszka
mgr Bogdan Ryglewski - PG Praszka
mgr Eleonora Sygulska-Męcfeł - PG Praszka
mgr Marek Tobis - PG Praszka
mgr Wanda Tobis - PSP Kowale
mgr Małgorzata Topoła-Górka - PG Praszka
Gratulujemy!

G. Sołtysiak

Szkoła 2003

Jaka jest szkoła 2003? Trudno jest udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Nie ma jednolitego wizerunku szkoły. Inaczej funkcjonują szkoły miejskie, wiejskie, duże(swoiste „kombinaty”) i te małe. Zespół Szkół przy Kaliskiej, jest przykładem tej małej. Liceum z tradycjami, (w 2001 r. obchodziliśmy czterdziestolecie jego istnienia), wykształciło wiele pokoleń ludzi pełniących obecnie ważne funkcje w kraju. Są to znani lekarze, prawnicy, naukowcy, politycy, nauczyciele. Jeśli chodzi o tych ostatnich, ewenementem jest fakt, że zdecydowaną większość grona pedagogicznego stanowią absolwenci naszego liceum.

Wszyscy nauczyciele zatrudnieni w naszej szkole posiadają wyższe wykształcenie z przygotowaniem pedagogicznym. 99% absolwentów szkoły kontynuuje naukę na renomowanych uczelniach państwowych, m.in.: Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Wrocławski, Akademia Ekonomiczna i Uniwersytet w Poznaniu, Uniwersytet Opolski, Politechnika Opolska i inne.

Mamy 8. finalistów olimpiad szczepła wojewódzkiego i 4. olimpijczyków (Olimpiada Języka Rosyjskiego, Olimpiada Wiedzy o Prawach Człowieka, Olimpiada Geograficzna i Nautologiczna), którzy pracują na wysokie lokaty szkoły w rankingu najlepszych szkół średnich w Polsce, przeprowadzanym corocznie przez „Rzeczpospolitą” i miesięcznik „Perspektywy”. Ostatnio zajmowaliśmy 1. miejsce w powiecie, 4. w województwie opolskim i 165. w Polsce.

70% naszych uczniów uczestniczy w konkursach przedmiotowych. Co roku odbywają się np.: konkurs ortograficzny, matematyczny, chemiczny, geograficzny, historyczny, biologiczny. Eliminacje szkolne wyłaniają naszych reprezentantów i zwycięzców w powiecie, województwie, czy też na szczeblach centralnych olimpiad przedmiotowych.

Proponujemy uczniom udział w zajęciach następujących kół zainteresowań: informatyczne, Szkolne Koło Sportowe, matematyczne, języka polskiego, historyczne, chemiczne, biologiczne, geograficzno-turystyczne, języka niemieckiego, angielskiego, rosyjskiego, muzyczne, plastyczne, fizyczne, teologiczne. Często jest tak, że nauczyciele realizują zajęcia w ramach własnego, wolnego czasu. Nadrzędnym, bowiem, celem naszej szkoły jest dbanie o wszechstronny rozwój uczniów.

Uświadamiamy Im, że chcąc coś w życiu osiągnąć, nie należy usiąść i czekać na sukces z założonymi rękami, tylko brać się do pracy. Wiedzą, że tylko człowiek wszechstronnie wykształcony, mądry życiowo, samorządny, przedsiębiorczy, a przy tym ceniący wszystkie ponadczasowe normy moralne, ma szansę

zaistnieć w czekającej nas nowej, unijnej rzeczywistości. Swoją postawą, zaangażowaniem w życie szkoły, środowiska lokalnego, zachęcamy młodzież do podejmowania wszelkich przedsięwzięć.

W klasach działają samowolne zespoły pomocy klasowej. Dobrzy uczniowie „podciągają” w nauce słabszych. Mamy wspaniałych wolontariuszy, którzy wychodzą z pomocą poza mury szkoły. Pracują w świetlicy socjoterapeutycznej przy Gminnym Centrum Profilaktyki. Pomagają w nauce dzieciom z rodzin patologicznych, organizują dla nich ciekawe konkursy, zabawy, spotkania mikołajkowe, wigilijne.

W szkole realizowane są zadania autorskiego programu profilaktyczno- wychowawczego. Realizacja jego zadań pozwala uczniom m. in. znaleźć odpowiedzi na pytania : jak żyć, jak postępować, co jest dobre, a co złe?

Nasi uczniowie są wspaniałymi samorządowcami. Tymi umiejętnościami wykazują się w, aktywnie działającym, Samorządzie Uczniowskim. Jedną z naszych uczennic była inicjatorką założenia Młodzieżowej Rady Miasta i została przewodniczącą Sejmiku Dziecięco-Młodzieżowego Województwa Opolskiego. Znalazła się również w gronie 8. Wspaniałych województwa opolskiego.

Bogate życie wewnętrzne szkoły integruje środowisko uczniowskie i nauczycielskie. Pojawia się specyficzna relacja: uczeń- nauczyciel, nauczyciel- uczeń. Uczeń jest partnerem, nauczyciel przyjacielem. U nas w szkole nie ma osób anonimowych. Jest to mała społeczność, ale jakże wyjątkowa! Zawsze panuje tu ciepła, domowa atmosfera. Budynek jest stary, ale sami go upiększamy. Nie jest nam trudno przyjść z uczniami w czasie ferii, czy wakacji, by odnowić pomieszczenia klasowe. To jest przecież nasz drugi dom. Musimy o niego dbać. Nasza szkoła tętni życiem i pachnie domowymi obiadami, bo mamy swoją stołówkę. Jest bezpieczna! Każdy gość jest zauważony, bo musi zaanonsować się przez domofon. Chroni to w znaczący sposób naszych uczniów przed, chociażby, dealerami narkotyków.

U nas odbywają się wspaniałe akademie szkolne, przygotowywane przez uczniów (np.: Dzień Edukacji Narodowej, Dzień Kobiet), apele szkolne upamiętniające ważne daty w dziejach Ojczyzny, spontaniczne ogólnoszkolne, czy klasowe uroczystości (Dzień Chłopca, Andrzejki, Mikołajki, wigilie klasowe, wspólne, szkolne koledowanie w różnych językach, Jasełka, Walentynki, konkursy wiosenne zamiast tradycyjnego Dnia Wagarowicza itp.), imprezy europejskie, organizowane przez „prężnie” działający, Szkolny Klub Europejski (huczne obchody Dni Europejskich, Dni Informacyjne, debaty pro i kontra UE, itd.), czy też te proponowane przez Szkolną Ligę

Ochrony Przyrody. Nie jest nam obca działalność charytatywna (np. organizacja kolejnych finałów WOŚP), odbywają się również dyskoteki szkolne, wolne od narkotyków i alkoholu, obsługiwane przez naszych uczniów przy współpracy z Ich rodzicami.

Nie chcemy być sami w tych działaniach. Wychodzimy z propozycjami współpracy do innych szkół. Udało nam się ją nawiązać z dwiema szkołami: XXI Liceum Ogólnokształcącym im. Hugona Kołłątaja z Warszawy i Liceum Ogólnokształcącym im. Lucjana Szenwalda z Łądką Zdroju. Zaowocowało to wspólnym spotkaniem integracyjnym szkół, u nas, w Praszce i podjęciem działań zmierzających do utworzenia wspólnego portalu internetowego.

Każdego roku udaje nam się zorganizować ogólnoszkolną, zagraniczną wycieczkę. Uczniowie gromadzą pieniążki przez większą część roku szkolnego, by w kwietniu, czy maju, móc zwiedzić kolejny „kawałek” Europy. Byliśmy już w Czechach, Niemczech, Holandii, Wielkiej Brytanii, Francji, we Włoszech. To zachęca młodzież do nauki języków obcych i podejmowania zadań różnych, międzynarodowych projektów. W minionym roku szkolnym realizowaliśmy wytyczne największego, europejskiego, multimedialnego projektu, organizowanego przez firmę SIEMENS, Join Multimedia.

Mamy, wśród uczniów, wspaniałych znawców tematyki Unii Europejskiej, którzy prezentują ją w ramach organizowanych debat, czy konkursów (np.: „Zostań Negocjatorem”, „Moja Szkoła w Unii Europejskiej”, „Interiada 2003”, „Unia Europejska- Wczoraj, Dziś i Jutro” i inne).

Ciekawym zjawiskiem w naszej szkole są spektakularne osiągnięcia uczniów w konkursach informatycznych. Dlaczego? Nie mieliśmy do tej pory pracowni komputerowej z prawdziwego zdarzenia, ale mamy zapalonych znawców technik informatycznych, którym „słaby sprzęt” nie przeszkadza w zdobywaniu laurów, na arenie ogólnopolskiej (EUROSZKOŁA W INTERNECIE-PROJEKT PREZYDENTA RP - 4. miejsce w Polsce, w 2001 r. 2. miejsce w woj. opolskim - rok 2003, SZKOLNA INTERNETOWA GRA GIEŁDOWA - pilotażowy PROJEKT PREZYDENTA RP - 11. miejsce w kraju, finał Olimpiady Naukowej - „CYBER-INDEKS2”).

Naszym największym wspólnym sukcesem, uczniów i nauczycieli, jest uzyskany, właśnie w tym roku, zaszczytny tytuł, „Super Szkoły 2002”, w konkursie, organizowanym przez „Super Express”, pod patronatem Marszałka Sejmu, pana Marka Borowskiego.

W drugim etapie tegoż konkursu otrzymaliśmy Certyfikat Szkoły Przyjaznej Uczniom, co ma dla nas ogromne znaczenie.

Nie spodziewaliśmy się tak efektownego finału. Prezentacja szkoły przed komisją sędziowską,

w Warszawie, przyniosła nam zwycięstwo! Spełniło się nasze marzenie! Mamy wreszcie pracownię komputerową z dostępem do Internetu. Można śmiało powiedzieć za Georgsem Duhamelem, że „nie ma takiego wielkiego czynu, który by nie powstał z jakiegoś wielkiego marzenia”.

Trzeba w tym miejscu wspomnieć o Panu Dyrektorz, który jest oddany sprawom uczniów i szkoły. To On zachęca i pozwala na uczestnictwo w różnorodnych konkursach, zawodach, olimpiadach. Wiemy, że na co dzień boryka się z ciągłym brakiem pieniędzy. Środki, które otrzymuje szkoła od organu prowadzącego nie starczą na pokrycie jej potrzeb. Jesteśmy zdani na symboliczne, nieobowiązkowe wpłaty na konto Rady Rodziców, czy ewentualny sponsoring, o który, w obecnej dobie, coraz trudniej. Pan Dyrektor jest jednak wspaniałym gospodarzem, ojcem, który nie pozwoli skrzywdzić swoich dzieci i zawsze znajdzie wyjście z „podbramkowej” sytuacji. Jesteśmy Mu za to wdzięczni!

To tylko niektóre atuty NASZEJ MAŁEJ WIELKIEJ SZKOŁY. Jesteśmy z Niej dumni! To jest SZKOŁA 2003 - nasza i prawdziwa!

Jolanta Mateja



Informujemy, iż autorka powyższego artykułu mgr Jolanta Mateja została wyróżniona tytułem „Nauczyciel roku 2002”. Wyróżnienie odebrała w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu z rąk minister K. Lybackiej. Dodajmy, że do tytułu „Nauczyciel Roku” zostało nominowanych 13 nauczycieli. Pani J. Mateja otrzymała jedno z dwóch wyróżnień. Gratulujemy sukcesu.

Redakcja

Rok 2003 w Publicznym Gimnazjum w Praszce

„Stracisz to, co chcesz zachować tylko dla siebie, a to, co oddajesz innym, zatrzymasz na zawsze” - to oczywiście sentencja, autorstwa Axela Munthe, która niezwykle trafnie odzwierciedla wysiłek nauczycieli. Największą bowiem satysfakcją z pracy pedagogicznej odczuwamy, gdy nasi uczniowie odnoszą, niekoniecznie spektakularne, sukcesy. Liczą się zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli również i te małe sukcesiki na miarę klasy, szkoły czy gminy. Dlatego warto promować w środowisku lokalnym osiągnięcia uczniów i dodatkowe działania edukacyjne szkoły.

Rok 2003 przyniósł Publicznemu Gimnazjum sporo osiągnięć. Możemy się pochwalić organizacją imprezy o charakterze wojewódzkim majowego „Europikniku w Praszce”, w którym uczestniczyły wszystkie szkoły gminy Praszka, a całość koordynowały nauczycielki koss-u z Publicznego Gimnazjum, koleżanki: Jolanta Piszczalka i Ewa Wiecha. Nasza szkoła uczestniczyła także w ogólnopolskim programie „Moja szkoła w Unii Europejskiej”, w którym to zajęliśmy I miejsce w województwie opolskim w kategorii szkół gimnazjalnych. Gratulacje dla realizatorów programu; uczniów i nauczycieli. Czerwiec roku 2003 to czas podsumowań olimpiad przedmiotowych. W tym zakresie również możemy poszczycić się sukcesami.

Łukasz Brodny, obecnie uczeń III d, został laureatem „Konkursu wiedzy o samorządzie terytorialnym” opiekun Jolanta Piszczalka. Zaś tegoroczni absolwenci PG zostali finalistami takich olimpiad jak:

- Geografia - obecnie uczeń III d Tomasz Gniła - opiekun Ewa Tobisz,
- Język polski - Anna Nonckiewicz i Natalia Lebioda, opiekun - Zofia Krykwińska,
- Technika - T. Matusiński i M. Belka, opiekun - Jadwiga Łazik,
- Matematyka - P. Graczyk, opiekun - Dorota Grądyś.

Niewątpliwie sukcesy dydaktyczne szkoły są cenne, ale rozwój fizyczny dziecka, dbałość o sprawność fizyczną, to istotne atuty naszego gimnazjum.

W czerwcu 2003 r. w Oleśnie odbyło się podsumowanie roku sportowego. Gimnazjum w Praszce po raz drugi w rywalizacji szkół gimnazjalnych w powiecie, w klasyfikacji generalnej zdobyło I miejsce puchar z rąk starosty oleskiego i olimpijczyka Roberta Maćkowiaka, odebrali najlepsi sportowcy szkoły - Monika Mateja i Mateusz Kraboszyński, obecnie uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Praszce. Wyniki te są efektem pracy uczniów i wszystkich nauczycieli wychowania fizycznego, pracujących w gimnazjum.

Ponadto w mijającym roku 2003 w szkole odbyło się wiele wystaw, imprez, konkursów, uczniowie realizowali interdyscyplinarne projekty edukacyjne.

Wszystkiego nie sposób wyliczyć, dlatego ograniczę się do podania kilku przykładów:

- „Pamiętajcie o ogrodach” - projekt edukacyjny, literacko-ekologiczny.
- „I Ty możesz dorównać Janowi Marcinowi Szancerowi impreza literacko-plastyczna.
- „Szkolna Olimpiada Zdrowego Stylu Życia”.
- Akcja PCK - z okazji Światowego Dnia Walki z Głodem” - organizowana pod hasłem „Podaruj kanapkę głodnemu koledze”.
- Akcja PCK pod hasłem - „Gorączka Złota 2003.

Działalność koła PCK - funkcjonującego w naszym gimnazjum została uhonorowana wyróżnieniem na powiatowym zjeździe opiekunów kół PCK.

Kalendarz imprez w roku szkolnym 2003/2004 - obfituje również w wiele imprez i działań o charakterze szkolnym, lokalnym, wojewódzkim i ogólnopolskim. Uwzględniając np.: Europejski Rok Niepełnosprawnych, organizowaliśmy Spartakiadę Integracyjną pod hasłem „Razem lepiej”.

Nasze uczennice, regularnie w konkursach artystycznych, zajmują czołowe miejsca. Już w tym roku szkolnym uczennice klas I-szych zaprezentowały swoje umiejętności wokalne w 7 Gali Polskiej Piosenki w Bieczynie. Uczennica kl. I h Katarzyna Jama zajęła I miejsce, a Paulina Chruściel, uczennica kl. I c - zdobyła wyróżnienie. Chórkiem i wokalistkami opiekuje się nauczyciel muzyki - Marek Graczyk.

Miejscem imprez kulturalnych jest w gimnazjum biblioteka szkolna. Dzięki efektywnej pracy bibliotekarek: Haliny Graczyk i Eleonory Sygulskiej-Męcel biblioteka „żyje”. Aktyw biblioteczny wraz ze swoimi opiekunkami inicjuje i organizuje wiele imprez i wystaw. 28 listopada - biblioteka stała się *salą wróżb, magii i czarów*, a 8 grudnia klasy przeżyły wzruszające spotkanie z poezją Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego pod nazwą „Wspomnijcie mnie czasem pięknie”.

Szkoła edukuje młodych obywateli Polaków - Europejczyków, dlatego 8 grudnia 2003 roku - miała miejsce już III edycja Szkolnego Konkursu Wiedzy o Prawach Człowieka. Czołową lokatę zajęła uczennica kl. II i Kamila Widera. Jak co roku tak i teraz 10 grudnia 2003 r. odbył się uroczysty apel poświęcony 55 rocznicy uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Wobec powyższego nie pozostaje nic innego, jak życzyć uczniom i nauczycielom dalszego zapału do pracy wychowawczej.

Tak dalej ... Tak trzymać ...!

Zebrała : wicedyrektor PG - Zofia Krykwińska

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Praszcze „Szkołą Przyszłości”

W 2003r. nasza placówka po raz kolejny potwierdziła swoją przynależność do krajowej czołówki szkół średnich.

W ogólnopolskim konkursie o miano „Szkoły Przyszłości” z sukcesem przeszliśmy poszczególne etapy, a w samym finale uzyskaliśmy Tytuł Laureata. W rywalizacji szkół oceniano między innymi ich dotychczasowe dokonania, rozwój w dobie reformy, organizację pracy oraz wizję funkcjonowania w nowej rzeczywistości Unii Europejskiej. **Zaś nagrodą za ten sukces jest otrzymanie przez naszą szkołę nowoczesnej pracowni komputerowej.**

To już druga pracownia internetowa wygrana przez ZSP nr 1 w Praszcze w ostatnich trzech latach.!

Gratulujemy naszej dyrekcji, pedagogom i uczniom!!

Nie sposób byłoby w tym artykule pominąć kolejnego prestiżowego osiągnięcia ZSP, mianowicie zostaliśmy zwycięzcą rankingu 2003 na najlepszą szkolną stronę

internetową województwa opolskiego. W poszczególnych miesiącach roku oceniano witryny pod różnorodnym kątem. Poziom techniczny, interaktywność, zawartość merytoryczna, przyjazność dla użytkownika, systematyczna aktualizacja to tylko niektóre walory naszej strony, które przyczyniły się do tego sukcesu. Szczególne gratulacje i wyrazy uznania składamy administratorowi szkolnego serwera i sieci LAN mgr inż. Robertowi Łukomskiemu. Godnym podkreślenia jest fakt, że jako jedna z nielicznych szkół w województwie i jedyna w powiecie posiadamy własny serwer www z pełną jego administracją, stałe synchroniczne łącze sieci POLPAK o przepustowości do 1Mb/sek, a obecnie w naszej sieci lokalnej szkoły pracuje około 70 komputerów.

Zapraszamy na stronę: www.zsp.praszka.pl.

Redakcja gazety szkolnej ZSP EUROPRESS

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 1

Praszka, ul. Sportowa 8

Na rok szkolny 2004/2005 proponujemy:

Pełna wiarygodność w dotrzymywaniu obietnic:

Utworzyliśmy wszystkie typy szkół i specjalności proponowane gimnazjalistom w latach 2002/2003 i 2003/2004.

Każdy uczy się w tym typie szkoły, profilu, specjalności, który sam wybrał.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - Umożliwiamy wybór wśród następujących profili:

- > Językowy> Humanistyczny
- > Informatyczny> Biologiczno/chemiczny
- > Sportowy> Matematyczno/fizyczny

Pełne profilowanie uczniowie wybierają sami po I-szym semestrze.

LICEUM PROFILOWANE - MECHATRONICZNE

Mechatronika to integracja systemów mechaniki precyzyjnej z nowoczesną elektroniką i informatyką.

Po uzyskaniu średniego wykształcenia i matury możesz wybrać studia wyższe, lub pozostać jeszcze rok w naszej szkole policealnej zdobywając tytuł technika mechatronika, lub technika elektronika.

LICEUM PROFILOWANE - ZARZĄDZANIE INFORMACJĄ kolejny nowy kierunek !!

Przygotowanie do studiów wyższych na kierunkach: informatycznych, medialnych, dziennikarstwie, poligrafii, fotografii, bibliotekoznawstwie

Po uzyskaniu średniego wykształcenia i matury możesz wybrać studia wyższe, lub pozostać jeszcze rok w naszej szkole policealnej zdobywając tytuł TECHNIKA INFORMATYKA

LICEUM PROFILOWANE - EKONOMICZNE - Po uzyskaniu średniego wykształcenia i matury możesz wybrać studia wyższe lub pozostać jeszcze rok w naszej szkole policealnej zdobywając tytuł technika ekonomisty lub technika administracji.

TECHNIKUM ELEKTRONICZNE - Uzyskując średnie wykształcenia i maturę zdobywasz jednocześnie atrakcyjny zawód.

Tytuł technika elektronika oferujemy w specjalnościach systemy i sieci komputerowe, lub urządzenia aud /video.

TECHNIKUM SAMOCHODOWE

Uzyskując średnie wykształcenie i maturę zdobywasz jednocześnie zawód i tytuł technika mechanika w specjalności samochodowej

SZKOŁA ZAWODOWA

W 2004r. oferujemy zawody: -monter elektronik, -ślusarz/spawacz, -elektromechanik pojazdów samochodowych,

-specjalność wielozawodowa Zapewniamy kontynuację nauki w liceum uzupełniającym lub technikum .

"Radość bez alkoholu, wakacje bez ryzyka"

Okres wakacyjny zwany jest potocznie okresem ogórkowym, ale nie dotyczy to prowadzonych działań profilaktycznych z zakresu problematyki alkoholowej. W naszej gminie już od kilku lat ten okres jest wykorzystywany do prowadzenia wzmożonych działań profilaktycznych. Przystąpiliśmy do społecznej kampanii, której głównym hasłem jest: „Alkohol - Nieletnim Dostęp Wzbroniony”. Do uczestnictwa w tej kampanii włączyły się Klub Osiedlowy Spółdzielni Mieszkaniowej, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury oraz Świetlica wiejska w miejscowości Strojec, które w okresie wakacyjnym realizowały program Bezpieczne wakacje - Radość bez alkoholu, wakacje bez ryzyka. W tych ośrodkach zostały zorganizowane półkolonie, które trwały od 30 czerwca do 29 sierpnia za wyjątkiem Świetlicy wiejskiej gdzie trwały one od 21 lipca do 14 sierpnia. W Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury zajęcia były organizowane w formie integracyjnej uczestniczyły dzieci z miasta i wiosek gdzie w okresie wakacyjnym nie funkcjonowały świetlice wiejskie. Te dzieci dzięki życzliwości władz Miasta i Gminy były dowożone na zajęcia szkolnym samochodem. Samochód ten był też wykorzystywany na wycieczki krajoznawcze.

Uczestnicy półkolonii wystosowali list otwarty do sprzedawców napojów alkoholowych, w którym informowali o szkodach jakie powoduje alkohol i o tym, że sprzedaż alkoholu nieletnim jest przestępstwem. List ten został poparty odrębnym listem Burmistrza Miasta i Gminy, który patronował całej akcji lata w mieście. Listy te zostały wręczone sprzedawcom i co jest zaskakujące nie odmawiali Oni przyjmowania tych listów a wręcz przeciwnie częstowali dzieci słodyczami a nawet ofiarowali napoje chłodzące dla uczestników półkolonii. W trakcie półkolonii dzieci i młodzież nie tylko odpoczywali, ale też uczestniczyli w zajęciach profilaktycznych realizowanych przez pedagoga i psychologa w oparciu o scenariusz zajęć dostarczony przez PARPA. Na zakończenie wakacji wszyscy uczestnicy letniego wypoczynku w mieście zorganizowali happening pod hasłem „Zachowaj trzeźwy umysł”. Uczestnicy chodzili z transparentami ulicami miasta po drodze dostarczając do sklepów ulotki dostarczone przez PARPĘ w ramach kampanii Alkohol-nieletnim dostęp wzbroniony. Trasa happeningu była zabezpieczana przez Policję i Straż Miejską. Z oferty letniego wypoczynku w swoim miejscu zamieszkania skorzystało ponad 450 osób.

Dla dzieci z rodzin patologicznych został zorganizowany obóz profilaktyczny w Jastrzębiej Górze na który wyjechało 30 osób. Ten wyjazd był możliwy dzięki współpracy z PSP w Mokrsku, która posiada tam

doskonale zorganizowaną bazę z pełnym zapleczem. Wyjazdy te są organizowane już od dwu lat. Z dziećmi jedzie psycholog z Przychodni odwykowej w Oleśnie. Jak wynika z opinii uczestników jest to wspaniale zorganizowany obóz, który jest w ciekawym miejscu z bardzo dobrą kadrą i znakomitym wyżywieniem, co dla tych dzieci, który często wychodziły z domu do szkoły bez jedzenia było prawdziwym rajem. Po powrocie dzieci żałowały, że ten wypoczynek trwał tylko 2 tygodnie. Wszyscy uczestnicy tego wyjazdu otrzymali wakacyjne Polisy trzeźwości oraz kalendarzyki wakacyjne i naklejki kampanii Zachowaj trzeźwy umysł.

Gmina Praszka jako uczestnik Kampanii Alkohol-nieletnim dostęp wzbroniony przeprowadziła eksperyment badawczy w zakresie przestrzegania przepisów o zakazie sprzedaży napojów alkoholowych nieletnim. W tym celu poproszono o pomoc Młodzieżową Radę Miasta, która ze swojego grona wyłoniła dwa zespoły składające się z pełnoletnich członków Rady. Eksperyment był przeprowadzany zgodnie z zaleceniami PARPY w wg jej scenariusza. Eksperyment ten był przeprowadzany w tydzień po tym jak dzieci uczestnicy półkolonii wręczyli sprzedawcom list otwarty. Z 60 placówek prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych na terenie gminy do eksperymenty wytypowano 20 zarówno w mieście jak i na terenach wiejskich. W tej sprawie zgłoszono się też do Komisarzatu Policji z prośbą o wytypowanie placówek na które były wnoszone skargi. Eksperyment był przeprowadzany o różnych godzinach od rannych zaczynając a na wieczorowych kończąc.

Wyniki eksperymentu był taki, że na dwadzieścia placówek w 16 zapytano się o wiek i poproszono o dokument stwierdzający tożsamość. W 4 przypadkach bez problemu młodzież mogła zakupić piwo. Na pytanie opiekuna dlaczego sprzedawca to zrobił padła odpowiedź „ja ich znam i wiem, że mają skończone 18 lat a ponadto to kolega mojej córki” wtedy zespół wyjaśniał, że jest to eksperyment badawczy.

Inne działanie polegało na tym, że Straż Miejska przeprowadzała kontrolę przestrzegania przepisów odnośnie zakazu spożywania napojów alkoholowych w placówkach detalicznych i ich okolicy. Ponieważ w mieście Straż na tego typu rzeczy zwraca uwagę praktycznie codziennie kontrole przeprowadzano na terenach wiejskich. Wynik był taki, że z przed dwu sklepów musiały zniknąć /zostać zabrane/ reklamowe parasole i stoliki promujące piwo.

W jednym przypadku sołtys wsi wystąpił z wnioskiem do burmistrza aby tak rygorystycznie

>>> c.d. na str. 28

>>> c.d. na str. 27

nie podchodzić do sprawy jednak burmistrz był nieugięty i podtrzymał polecenie Straży Miejskiej i jako patron tej kampanii i podejmowanych podczas niej działań przedstawił jej wyniki na Sesji Rady Miejskiej w dniu 27 sierpnia br. Na tej Sesji zostały też przedstawione wyniki sondażu ulicznego.

W lipcu przypadła rocznica powstania Grupy AA i rocznica powstania na terenie Praszki Klubu Abstynenta z tej okazji został zorganizowany Dzień Trzeźwości połączony z festynem rodzinnym i zakończony Balem Abstynenta. Z zaproszenia do uczestnictwa w imprezie skorzystali przedstawiciele środowisk trzeźwościowych z Kędzierzyna Koźła, Tarnowa Opolskiego, Opola, Kluczborka, Olesna, Zduńskiej Woli, Łasku, Sieradza, Działoszyna, Pajęczna, Wielunia, Osjakowa, Bolesławca i Kępna. Jak z tego wynika uczestniczyli przedstawiciele z trzech województw to jest naszego opolskiego oraz sąsiadujących wielkopolskiego i łódzkiego. W panelu dyskusyjnym podzielono się doświadczeniami i problemami na jakie napotykają stowarzyszenia trzeźwościowe. Omówiono rolę jaką mają do spełnienia. W spotkaniu uczestniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Praszce Pan Edward Piśła, Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Jerzy Gracz, Prezes Przedsiębiorstwa GOSKOM Henryk Krześniak, Pełnomocnik Burmistrza ds. PiRPA Andrzej Podyma, uczestniczyli przedstawiciele Gminnej Komisji ds. RPA, MGOPS i Poradni Odwykowej.

Uczestnicy spotkania podziękowali prezesowi Spółdzielni Mieszkaniowej, który od samego początku był przychylny Grupie AA i to on udzielił Im pierwszego schronienia w Klubie Osiedlowym a do tej pory nieodpłatnie udostępnia lokal - świetlicy Klubu Osiedlowego na imprezy okolicznościowe min. Bale Abstynenckie. Podczas dyskusji pełnomocnik burmistrza poinformował zebranych o tym, że PARPA uznała gminę Praszka za gminę wiodącą w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych co jest potwierdzone stosownym pismem Dyrektora Agencji. Uczestnicy spotkania złożyli w związku z tym gratulacje na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej. W części artystycznej dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej dały okolicznościowy występ. W godzinach wieczornych oprawę muzyczną przejął zespół muzyczny VADIS, którego przedstawiciele w rozmowach kulturalnych przyznali, że są po raz pierwszy na balu, gdzie nie podaje się alkoholu a jednak uczestnicy bawią się wspaniale i zapowiedzieli, że w przyszłym roku też zapewnią obsługę muzyczną takiej uroczystości.

Andrzej Podyma

Profilaktyka antyalkoholowa w gminie

W dniu 16 czerwca 2003 roku w Miejsko Gminnym Centrum Profilaktyki - Klub Abstynenta w Praszce odbyło się spotkanie podsumowujące działalność Świetlicy Socjoterapeutycznej w roku szkolnym 2002/2003. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Gminnej Komisji ds. RPA, przedstawiciele grup samopomocowych działających w Centrum, przedstawiciele Przychodni Odwykowej z Olesna oraz wolontariusze pracujący w Świetlicy oraz ich



podopieczni.

Na wstępie Burmistrz Miasta i Gminy wraz z pełnomocnikiem ds. RPA wręczyli wolontariuszom podziękowania w formie listu oraz upominki w postaci wiecznych piór. Burmistrz podziękował im za pracę w świetlicy i życzył dalszych sukcesów w działalności społecznej i życiu osobistym, a tym którzy rozpoczynają studia sukcesów w nauce.

>>> ciąg dalszy na stronie 29

>>> *dokończenie ze strony 28*

Po części oficjalnej rozpoczęto dyskusję na temat funkcjonowania świetlicy i problemów jakie mają dzieci tu przychodzące. Wolontariusze zapoznali Burmistrza ze sposobem działania wolontariatu i ich pierwszego kontaktu z tą pracą. Wspominali początki pracy jeszcze w starym obiekcie na ul. Warszawskiej 37 gdzie wspólnie Młodzieżowa Rada Miasta i Klub Abstynenta zapoczątkowali program „Pomocna dłoń”. Od początku jako wolontariusz pracuje Karina Polak i Iwona Falarz, następnie dołączyli Barbara Falarz i Konrad Krupa oraz w nowym obiekcie Kinga Krupa, która jest absolwentką Politechniki Częstochowskiej i kończy Pedagogikę Społeczną na WSP w Częstochowie. Wolontariusze opowiadali jak te dzieci, które przychodzą do świetlicy są zagubione jak szukają ciepła, jak przywiązują się do opiekunów, jak potrafią być wdzięczni za pomoc, którą dostają w świetlicy i jak okazują to na zewnątrz w postaci uprzejmości „z daleka pozdrawiają nawet przez ulicę”. Często bywa tak, że na otwarcie świetlicy czekają jeszcze przed godziną 15.00 i przyprowadzają nawet młodsze rodzeństwo. Jak wynika z informacji przedstawianych przez wolontariuszy nie sprawdza się model przychodzenia na zajęcia z dziećmi co raz to nowych osób, dzieci się przywiązują do stałych opiekunów i nie nawiązują odpowiedniego kontaktu z nowymi osobami. Dlatego ci stali wolontariusze w liczbie 6 oraz jeden pedagog /zatrudniony na godziny/ są bardzo obciążeni gdyż na zajęcia przychodzi średnio 25 dzieciaków.

Wolontariuszki poinformowały burmistrza jak przydatne są szkolenia dla wolontariuszy, na których przebywały w 2002 roku, a pobyt był sfinansowany ze środków profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Dzieci ze świetlicy podziękowały Burmistrzowi za umożliwienie im wyjazdu w dniu 1 czerwca br. z okazji Dnia Dziecka na Parafiadę do Kurowa. Opowiadały o zawodach sportowych, w których uczestniczyły, ponadto podziękowały za upominki, które otrzymały. Dzieci dały też krótki występ dla zgromadzonych w Klubie.

Podczas spotkania, uzgodniono, że od września 2003 roku świetlica będzie już czynna od godziny 13.00 a nie jak dotychczas od godziny 15.15 powodem tego jest to, że dzieci, które kończą zajęcia wcześniej będą mogły bezpośrednio po nich przychodzić do świetlicy.

burmistrz rozpatrzy możliwość zatrudnienia dodatkowej osoby na umowę - zlecenie, ale jest to podyktowane koniecznością wygospodarowania dodatkowych środków finansowych.

Postanowiono też, że dla dzieci przychodzących do świetlicy będą zorganizowane posiłki bądź to w formie kanapek i ciepłego napoju bądź zup, które w termosach były by przywożone ze stołówki gimnazjum. Z wy-

dawaniem tych posiłków nie będzie problemów gdyż w centrum jest mini kuchnia. Dla dzieci uczestniczących w zajęciach na świetlicy zostaną zakupione przybory szkolne oraz nowy komputer wraz z oprogramowaniem i osprzętem - stary подарowany przez Bank Śląski nie nadaje się już do użytku, a dla tych dzieci jest to jedyna możliwość poza szkołą kontaktu z tego typu sprzętem. Wolontariusze zwrócili się do burmistrza o osobistą interwencję u dyrektora jednej ze szkół podstawowych aby nauczyciele podchodzili inaczej do dzieci uczestniczących w zajęciach na świetlicy i nie mówili im że są z rodzin patologicznych. Zaznaczyli, że dotyczy to tylko jednej szkoły.

Na zakończenie spotkania został opracowany list do właścicieli placówek i sprzedawców napojów alkoholowych na terenie miasta i gminy Praszka w liście otwartym jest informacja o zakazie sprzedaży napojów alkoholowych osobom poniżej 18 roku życia, jest informacja, że sprzedawca ma obowiązek wylegitymowania osoby co do jego wieku, ponadto jest informacja o tym, że alkohol w postaci piwa, wina czy wódki jest taki sam i nie jest dla młodzieży. Jest też informacja, że młody organizm dużo szybciej się uzależnia. Ten list w pierwszym dniu wakacji został dostarczony do wszystkich punktów sprzedaży napojów alkoholowych na terenie naszego miasta i gminy przez przedstawicieli Gminnej Komisji, dzieci ze świetlicy oraz przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta w asyście funkcjonariuszy Policji i Straży Miejskiej. Pod listem podpisał się Burmistrz Miasta i Gminy.

Andrzej Podyma



Na sportowo

W II półroczny br na terenie naszej gminy odbyły się niżej wymienione turnieje i zawody:

- 30.08.2003 r. na boisku sportowym w Przedmościu przeprowadzono V Międzyszkolny Turniej Weteranów w piłce nożnej. W turnieju uczestniczyło 6 zespołów, które zajęły ostatecznie następujące miejsca: I - Strojec, II - Olesno, III - Ruda, IV - Przedmość, V - Visteon Praszka, VI - Kozłowice.

Najlepsze zespoły i wyróżnieni zawodnicy otrzymali statuetki i puchary z rąk przw. R.M. w Praszce Edwarda Piśli, z-cy burmistrza Praszki Mariana Ponichtery i sołtysa Przedmościa Stanisława Zawady. Specjalną paterę sportową za organizację 5 edycji dla LZS Przedmość odebrał prezes Paweł Mieszkalski.

- 03.11.2003 r. w hali sportowej w Praszce przeprowadzono turniej w halowej piłce nożnej szkół podstawowych kl. IV i młodszych chłopców ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości. W turnieju wystartowało 11 zespołów z: Dalachowa, Gorzowa, Jaworzna, Kozłowic, Kluczborka, Kościelisk, Mokrska, Praszki. Pierwsze miejsce zajęła - PSP Strojec, drugie - PSP Kościeliska, trzecie - PSP nr 3 Praszka.

- 04.11.2003 r. w hali sportowej w Praszce przeprowadzono mistrzostwa powiatu oleskiego w halowej piłce nożnej „Gimnazjada-dziewczęta”. Startowało 6 zespołów, które zajęły ostatecznie następujące miejsca: I - PG Praszka, II - PG Rudniki, III - PG nr 1 Olesno, IV - PG nr 2 Olesno, V - PG Gorzów Śl., VI - PG Radłów.

- 07.11.2003 r. w hali sportowej w Praszce prze-

wadzono turniej piłki siatkowej mężczyzn o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Do turnieju zgłosiło się dziewięć zespołów, które wywalczyły następujące pozycje: I - OSCAR Wieluń, II - ZSP Praszka, III - UKS Krzepice, IV - TS Gana, V - nauczyciele Praszka, VI - TS Krzyworzeka, VII - Rudniki, VIII - ZS Praszka, IX - PIMAT Gorzów Śl.

- w dniach 10 i 12 grudnia 2003 r. w hali sportowej w Praszce przeprowadzono turniej tenisa stołowego mężczyzn z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Uczestniczyli zawodnicy zrzeszeni i nie zrzeszeni w kategoriach do lat 40, od 41 do 50 oraz od 51 i starsi. W turnieju brała także udział młodzież ze szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych. Razem w turnieju wystartowało 188 zawodników.

- 19.11.2003 r. w hali sportowej „KOTWICA” w Praszce przeprowadzono mistrzostwa powiatu oleskiego w halowej piłce nożnej szkół ponadgimnazjalnych dziewcząt. Do turnieju zgłosiło się sześć szkół. Kolejność końcowa przedstawiała się następująco: I - ZSP Praszka, II - ZS Olesno, III - ZSZ Olesno, IV - ZS Praszka, V - ZSP Dobrodzień, VI - ZSEiO Olesno.

Kierownik hali sportowej - Edmund Olszowy



KURSY

Z zakresu liceum ogólnokształcącego

- przygotowujący dorosłych do zdawania egzaminów eksternistycznych

Maturalny

- przygotowujący dorosłych do zdawania egzaminu maturalnego

Kierownik kursu: mgr. Barbara Tkaczyńska
telefon kontaktowy: 034/ 359 17 91
w godzinach 8.00-16.00

 **Życie Praszki**

Numer 1-2 (37-38) / 2003

ISSN 1234-0251

WYDAWCA: Towarzystwo Przyjaciół Praszki
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Grażyna Sołtysiak, Iwona Nalichowska, Jadwiga Czeszek,
Zofia Żłobińska, Halina Graczyk

ADRES REDAKCJI: Praszka, ul. Senatorska 24

NAKLAD: 800 egzemplarzy

SKŁAD: COCONmedia Olesno Rynek 15, tel./fax 034/ 358 31 66

DRUK: DRUK-KOLOR-OFFSET Kluczbork ul. Wołczyńska 3 tel./fax 077/ 447

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów.